GŁOS NARODU

NR. 585. — ROK XXVI. | KRAKÓW, SOBOTA DNIA 16. GRUDNIA 1916 R. | WYD. POPOŁUDNIOWE.

Bilans ewakuacyi.

(„Wysiedlenie wojenne Krakowa w r. 1914—1915". — Sprawozdanie z czynności Komitetu doraźnej pomocy dla ewakuowanych. — Kraków 1916).

Wśród bolesnych niespodzianek, jakie, jedna po drugiej spadały w jesieni r. 1914 na mieszkańców Krakowa, jedną z najboleśniejszych było niezawodnie przymusowe wydalenie z miasta ubogiej ludności. Dla tych, których to rozporządzenie bezpośrednio dotykało, był to cios okrutny; dla pozostałych ból tępy i głuchy, jaki zawsze sprawia widok niedoli bliźniego, której zapobiedz nie można. Aby jednak nieść przynajmniej ulgę tym nieszczęśliwym, zawiązał się zaraz z grona pań krakowskich „Komitet doraźnej pomocy dla ewakuowanych", nad którym protektorat objął ks. Biskup Sapieha. Aby ta pomoc była stałą i celową, nawiązał Komitet bezpośrednie stosunki z koloniami ewakuowanych, zwłaszcza zaś z kolonią w Choczni w Czechach, dokąd z czasem przewieziono 18.000 uchodźców, z czego więcej niż połowa pochodziła z Krakowa.

Celem zbadania stanu rzeczy na miejscu i podjęcia następnie wśród ewakuowanych specyalnych zadań, zjeździł dwukrotnie do Choczni delegat Komitetu X. L. Kasprzyk. Niepomyślne wiadomości, jakie przywiózł o okolicach umieszczenia uchodźców w barakach, zniewoliło Komitet do zwołania w dniu 5 stycznia 1915 roku wiecu obywatelskiego, na którym uchwalono przedewszystkiem domagać się od rządu zniesienia baraków, jako urągających wymaganiom hygieny i moralności, a rozmieszczenia uchodźców po wsiach. Niestety, cała akcya zmierzająca do tego celu, mimo petycyj do Koła polskiego, Wydziału krajowego i Namiestnictwa, spełzła na niczem. Wtedy wytężył Komitet wszystkie siły, aby w jakiś inny sposób umniejszyć wygnańcom cierpień. Dla ułatwienia sobie pracy i zapewnienia pomyślnych rezultatów, podzielił się na 8 sekcyj, z których każda w swoim zakresie pracowała jak najgorliwiej. Sekcya ubraniowa naprzykład wysłała do Choczni 58 pak różnych rzeczy, w czem samej garderoby było około 5.000 sztuk; następnie na „Gwiazdkę" 60 pak, a po powrocie nieszczęśliwych tułaczy do kraju, rozdała między nich 9.000 sztuk bielizny i odzieży. Sekcya dochodowa zajmowała się, celem przysporzenia funduszów, zbiórką po kościołach i ulicach, urządzeniem dni kwiatka, koncertów, przedstawień itp. Inne sekcye poświęciły się wyszukiwaniu pracy, opiekowały się przymusowo ewakuowanymi, biedakami pozostałymi w Krakowie, wreszcie dziećmi, które utraciły rodziców na uchodźtwie. Założyły na Prądniku Białym „Dom sierocy", w którym 80 dzieci znalazło przytułek i opiekę dzięki ofiarności państwa Konstantostwa Buszczyńskich, którzy ofiarowali na ten cel duży dom murowany z ogrodem, oraz dzięki pomocy Rady miasta Krakowa (3000 kor.) i Rady Narodowej w Poznaniu (2000 koron).

W połowie maja 1915 r. wyjechała do Choczni przewodnicząca Komitetu p. Zofia Popielówna wraz ze sekretarką p. Kamillą Chołoniewską celem rozpatrzenia się w warunkach życia nieszczęśliwych tułaczy i zawiązania z kolonią barakową ściślejszych stosunków. Wrażenie, jakiego doznały, było przejmujące, to też wprost stamtąd udały się do Wiednia, aby przedłożyć ministrowi dla Galicyi Drowi Morawskiemu petycyę, w której domagały się uwolnienia od pobytu w barakach przynajmniej części uchodźców, jak: rodzin rezerwistów, jako pobierających pensyę i mogących się utrzymać, ludzi mających własne pieniądze, młodzieży szkolnej itp. Ale i tym razem nie udało się sprawy pomyślnie załatwić.

Po powrocie delegatek do Krakowa, został zwołany drugi wiec obywatelski, na którym, po wysłuchaniu doskonale opracowanego referatu p. Kamilli Chołoniewskiej, roztaczającego smutny obraz w barakach choceńskich, uchwalono jednomyślnie rezolucyę wzywającą do dobrowolnego opodatkowania się celem utworzenia funduszu na zakupno i stałe rozdawnictwo mleka wśród dzieci w Choczni. Fundusz ten przekroczył w krótkim czasie kwotę 10.000 kor., że jednak Komitet książęco-biskupi ofiarował potem dla dziatwy choceńskiej 2 wagony skondensowanego mleka, użyto owego funduszu na „Dom sierot" w Prądniku.

W połowie lipca, gdy, w miarę wypierania Rosyan odsłaniały się coraz to nowe tereny dla powrotu uchodźców, Komitet począł czynić wszechstronne starania, by uzyskać pozwolenie na powrót z Choczni przymusowych mieszkańców baraków. I istotnie, poparty wydatnie przez prezydyum miasta Krakowa, umożliwił w miesiącach sierpniu, wrześniu i październiku powrót 1.230 osobom. Gdy następnie rozpoczął się tłumny powrót wysiedlonych, stanęły przed Komitetem trzy ważne zadania: dostarczenia powracającym pracy i zarobku, wyżywienia i odziania ich zanim znajdą zarobek, wreszcie zabezpieczenia dachu nad głową tym, którzy mieszkań nie mieli. Wszystko, w miarę możności, zostało pomyślnie załatwione, dzięki wysiłkom Komitetu Książęco-Biskupiego oraz ofiarności publicznej.

O wszystkiem tem opowiada w suchem, a przecież wymownem streszczeniu, świeżo przez Komitet ogłoszone sprawozdanie, które przyszły historyk naszego czasu weźmie do ręki jako ciekawy i cenny dokument, a z którego powyżej przytoczone szczegóły zaczerpnęliśmy. W sprawozdaniu tem pomieszczono też referat p. Kamilli Chołoniewskiej o pobycie w kolonii choceńskiej, napisany z prostotą i ścisłością, bez chęci budzenia współczucia literackimi sentymentalnymi zwrotami, a jednak wstrząsający do głębi serce czytelnika opisem warunków, w jakich 18.000 naszych rodaków dłużej niż przez rok żyć musiało.

Dziś, tym co wrócili, wydają się niezawodnie ich bolesnej tułaczki jakimś strasznym, męczącym snem, z którego się wreszcie z trudem zdołali obudzić. Niezawodnie jednak do końca życia zachowają w swych sercach wdzięczność dla przezacnych członków Komitetu, którzy z zaparciem się siebie poświęcali wytężającej pracy swe siły, aby tylko im ulżyć w ciężkiej doli i dopomódz im do powrotu w domowe progi.

Niestety, nie wszyscy wrócili. Na cmentarzach w Choczni, w Libnicy i w innych miejscach przymusowego zamieszkania ubogiej ludności Krakowa i Galicyi, zostały tysiące mogił. Są to przedewszystkiem mogiły dziatwy polskiej, która nie zniosła warunków wygnania.

T. K.

Odznaczenia w Legionach Polskich.

(Rozkaz Komendy Legionów Polskich Nr. 255).

Warszawa, 10 grudnia 1916.

Z rozkazu Jego cesarskiej i królewskiej apostolskiej Mości oficerowie Legionów Polski otrzymali następujące odznaczenie.

1. Krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa z dekoracyą wojenną: w uznaniu doskonałej służby podczas wojny pułk. Władysław Sikorski.

2. Krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa z dekoracyą wojenną: a) w uznaniu doskonałej i pełnej poświęcenia służby przed nieprzyjacielem: lekarz pułkowy dr Edward Loth i Piotr Bolesław Korolewicz; b) w uznaniu doskonałej służby podczas wojny kap. Aud. Bolesław Dunikowski.

3. Wojskowy krzyż zasługi III klasy z dekoracyą wojenną: a) w uznaniu walecznego zachowania się wobec nieprzyjaciela podpułk. Leon Berbecki, major Ottokar Brzezina, kap. Józef Zając, Stefan Biernacki, Maryan Kukiel, Stanisław Tessaro, Józef Wilczyński, Jerzy Łuczyński, Karol Baczyński i Tadeusz Terlecki; rotmistrz Władysław Belina Prażmowski; porucznicy Bolesław Popowicz, Mieczysław Więckowski, Roman Ciborski, Zygmunt Pollak, Stanisław Schuster, Józef Pyszko, Leopold Kula, Franciszek Dubiel, Franciszek Grzybowski, Kazimierz Młodzianowski, Konstantyn Aleksandrowicz, Włodzimierz Raczyński; porucznik 30 p. piechoty Henryk Pomazański; podporucznicy: Rudolf Brandes, Kazimierz Kapałka, Jan Sendorak, Henryk Serwaczyński, Bogusław Szul i Leopold Endel; porucznik Wacław Stachlewicz i poległy na placu boju Rudolf Udałowicz; b) w uznaniu doskonałej służby przed nieprzyjacielem kap. dr Michał Wyrostek i por. Adolf Dostal.

4. Duchowny krzyż zasługi II. klasy na biało-czerwonej wstędze: w uznaniu doskonałej i pełnej poświęcenia służby wobec nieprzyjaciela: kapelan X. Kosma Lenczowski.

5. Srebrne Signum Laudis na wstędze wojskowego krzyża zasługi: a) w uznaniu walecznego zachowania się wobec nieprzyjaciela porucznicy: Czesław Szyndler, Władysław Smolarski; b) w uznaniu doskonałej służby przed nieprzyjacielem. Anweliusz Paselli porucznicy: dr. Bertold Merwin, dr Olgierd Górka i Stefan Iwanowski; porucznik aud. Bronisław Sikorski.

6. Signum Laudis na wstędze wojskowego krzyża zasługi: a) w uznaniu walecznego zachowania się wobec nieprzyjaciela: kap. Marceli Śniadowski, porucznicy: Maciej Bardel, Władysław Gniady, Bolesław Greffner Beaulieux, Edmund Knoll, Tadeusz Mokłowski, Stefan Zerański, Maryan Bolesławicz, Jan Dąbski; podpor.: Józef Biernacki, Ludwik Bittner, Józef Byszewski, Jan Filipek, Jan Kicka, Józef Ewaciszewski, Józef Lepkowski, Zygmunt Linnemann, Trzaska-Durski, Stanisław Lisiński, Tadeusz Parafiński, Mieczysław Spiechowicz, Stanisław Firlej-Szemli, Michał Wałęga, Aleksander Gonzaga-Myszkowski; b) w uznaniu walecznego pełnego poświęcenia zachowania się wobec nieprzyjaciela: lekarz pułk. dr Stefan Rudzki, starszy lekarz dr. Wiktor Matczyński, Tadeusz Parlas, Bronisław Stroński, Maryan Łówkonowicz, Marcin Zielfński i Wiktor Gosiewski; c) w uznaniu doskonałej służby przed nieprzyjacielem: major Roman Albinowski, kap. Jan Grabek, 95 pp.; kap. Szczęsny Ruciński, Władysław Roże, porucznicy: Izydor Modelski, Jerzy Błeszyński, Mieczysław Kulikowski, Władysław Menczynowski, Romuald Korzeniowski, Józef Okołowicz, Jan Góra, por. aud. dr. Tadeusz Dwernicki, podpor.: Ludwik Budka, Kazimierz Konsynowicz, dr. Stanisław Rostworowski, Józef Trojanowski, Jan Romaniszyn.

7. Złoty krzyż zasługi z koroną na wstędze medalu walecznosci: a) w uznaniu doskonałej i pełnej poświęcenia służby przed nieprzyjacielem: starsi lekarze: dr. Henryk Kunzek, Stanisław Gondek, Teofil Kucharski, i Jerzy Nadolski; lekarze asystenci: dr. Józef Bollert i Mikołaj Kwaśniewski; b) W uznaniu doskonałej służby przed nieprzyjacielem: Hieronim Przepiliński, Tadeusz Łakociński i Iwo Siżycki, por.

8. Złoty krzyż zasługi na wstędze medalu waleczności: a) w uznaniu doskonałej służby wobec nieprzyjaciela: podporucznicy: Tadeusz Bełdowski, Eugeniusz Edward Niewiadomski, Leon Szelepin, Józef Tarkowski, Wiktor Schermann; chorążowie: Aleksander Drzewiecki, Konstanty Stamirowski, Rudolf Tyrpa, Henryk Furtkiewicz, Aleksander Gazda, Ludwik Schwarzes, Leon Rechoński, Jan Czapski, Piotr Błyskal, Zdzisław Sakowicz, Mieczysław Słobodzki, Bronisław Witecki, Maryan Hudec, Zygmunt Nowakowski, Tempka, Berti Ameisen, Ludwik Stojek, Wincenty Tarnawski, Kazimierz Głuchowski, Henryk Eile, Stanisław Powierza, Mieczysław Skrudlik, Jan Ładoń, Dr Ludwik Mortwin, Karol Michalski, Tadeusz Hartleb, Józef Piotrowski, Leopold Toruń, Jan Dąbrowski; b) w uznaniu walecznego poświęcenia się zachowania wobec nieprzyjaciela: chorąży sanitarny Maryan Więckowski; c) w uznaniu doskonałej i pełnej poświęcenia służby wobec nieprzyjaciela: chorąży sanitarny Stefan Mozołowski, Leopold Fudka, Rudolf Tatkowski, Józef Pisz, Aleksander Diamand, Eugeniusz Chrzanowski.

Koronacya Karola IV.

WIELKI TYTUŁ KRÓLEWSKI.

Budapeszt. (B. Kor.) Na posiedzeniu wybranej dla zredagowania dyplomu inauguralnego komisyi hr. Tisza oświadczył, że spodziewał się, iż na dzisiejsze posiedzenie komisyi będzie mógł już przedłożyć ustalony tekst wielkiego tytułu monarchii. Nie może jednakże tego uczynić, gdyż w międzyczasie zaszło przesilenie gabinetowe w Austryi, wskutek czego nie możliwem było ustalenie wielkiego tytułu, ponieważ ustępujący rząd austryacki nie był skłonny we wszystkiem zgodzić się ze stanowiskiem rządu węgierskiego, co do wielkiego tytułu, obecnie, skoro monarcha nie posiada odpowiedzialnego rządu austryackiego, nie byłoby na miejscu sprowokować rozstrzygnięcie. Dlatego też rząd węgierski był zmuszony zgodzić się na to, by rozstrzygnięcie w sprawie tej zostało odroczone. Z tego powodu mowca prosił o zgodę monarchy, by we wstępie dyplomu inauguralnego użyty został ten sam wielki tytuł monarchy, jak w artykule II. ustawy z roku 1867, z tą zmianą, że oznaczenie „apostolski", którego w r. 1867 w całkiem błędny sposób użyto w połączeniu z kilku krajami, włączono wyłącznie odnośnie do Węgier. Proponowany więc w dyplomie tytuł jest następujący: „My Karol pierwszy, z Bożej przychylnej łaski cesarz Austryi, tegoż imienia czwarty apostolski król Węgier, król Czech, Dalmacyi, Chorwacyi, Sławonii, Galicyi, Lodomeryi, Styryi, Jerozolimy etc.

Równocześnie podał premier do wiadomości komisyi, że upoważniony został przez monarchę, by także w imieniu monarchy stwierdził, nie nadający się pod dyskusyę fakt, że godność królewska węgierska posiada odrębny od godności cesarskiej austryackiej samodzielny. z tą ostatnią równorzędny charakter, a także w imieniu monarchy upoważniony jest do oświadczenia, że odpowiada to także stanowisku monarchy i że fakt ten przez ustalony najwyższy tytuł monarchy nie możeto być ani tangowany ani zaciemniony.

Prezydent ministrów sądzi, że tem oświadczeniem zapobiegnie wszelkim w sprawie tytułu ewentualnym nieporozumieniom. Ten tytuł dyplomu królewskiego nie prejudykuje bezwarunkowo późniejszego uregulowania kwestyi tytułu. Hr. Apponyi zaproponował tytuł: „My Karol tegoż imienia, pierwszy cesarz Austryi i tegoż imienia czwarty apostolski król Węgier".

Komisya przychyliła się do tytułu, zaproponowanego przez prezydenta ministrów i przyjęła przedłożone przez referenta sprawozdanie.

Oględziny insygniów koronnych.

Budapeszt (B. Kor.) Na zamku, gdzie mieści się święta korona węgierska, dokonano dziś oględzin naocznych. Stwierdzono, że szafa żelazna, zawierająca koronę, jest nieuszkodzoną, pieczęć królewska nienaruszona a płaszcz św. Szczepana rozprzestrzeniony na stole, umieszczonym na żelaznem podniesieniu, jest nietknięty. Szafy przytem nie otwierano, ponieważ usunięcie pieczęci królewskiej wymaga zezwolenia króla. Stwierdzono tylko rozmiary szafy, by przygotować jej przeniesienie. Korona mianowicie w dniu koronacyi specyalnym w tym celu sporządzonym wspaniałym wozem przewiezioną zostanie do kościoła koronacyjnego. Za pojazdem kroczyć będą marszałkowie koronni a za nimi z komendantem swym strażnicy koronni z halabardami. Po oględzinach naocznych salę zamknięto kluczami obu marszałków koronnych i prezydenta ministrów.

Wydawnictwa gwiazdkowe.

I.

Już po raz trzeci w ciągu wojny zbliża się „gwiazdka" ze swą tradycyą obdarowywania dzieci i młodzieży książkami. Mimo trudnych warunków wydawniczych plon gwiazdkowy tegoroczny, lubo ilościowo bez porównania skromniejszy od tego co ukazywało się przed świętami Bożego Narodzenia w czasach normalnych — nie jest jednak rażąco ubogim. Dwie firmy wydawnicze: Gebethner i Wolf w Warszawie oraz księgarnia nakładowa św. Wojciecha w Poznaniu wystąpiły z szeregiem pożytecznych i zajmujących książek. A to ich pobieżny przegląd:

W wydawnictwach Gebethnerowskich zwracają przedewszystkiem uwagę Cecylii Niewiadomskiej „Dzieje Polski w obrazkach, legendach, podaniach ze 140 ilustracyami". Nie jest to nowe opracowanie historyi Polski dla młodzieży, kompilacya do użytku szkół, lecz rzecz oświetlona od strony podania, legendy, gdy mowa o początkach dziejów narodu, gdy zaś opowiadanie toczy się o faktach historycznych, p. Niewiadomska nie trzyma się autorka utartych schematów, lecz ujmuje materyę dziejową w szatę często anegdotyczną. Stanowi to zaletę obszernej, bo przeszło 400 stronic druku zawierającej książki. Dla ożywienia narracyi poszczególne rozdziały przeplatane są ustępami z poematów, lub krótkimi utworami poetycznemi wybitnych pisarzy. Tekst, ilustrowany wybornymi reprodukcyami obrazów Matejki, Juliusza i Wojciecha Kossaków, Gersona, Pilatti'ego i in. nie ogranicza się tylko do dziejów politycznych, lecz w związku z niemi dotyka także kultury narodowej, przedstawiając zasługi i epizody z życia uczonych, poetów, statystów. Opowiadanie doprowadzone jest do upadku powstania listopadowego; w zakończeniu parę serdecznych kartek jest poświęconych wielkiej trójcy nsazych poetów.

Adolfa Dygasińskiego „Wielkie łowy" (z ilustracyami Stan. Sawiczewskiego) to niezmiernie ciekawa książka dla młodego pokolenia, a zainteresuje ona niewątpliwie i starszych, zwłaszcza myśliwych. Barwne i pełne plastyki opowiadania o łowach na lwa, tygrysa, słonia, hipopotana, strusia, goryla, krokodyla a także na naszego niedźwiedzia, dzika i inne zwierzęta, których życie i obyczaje opisane są wiernie na podstawie tak własnych obserwacyi jak i dzieł znakomitych podróżników i badaczy przyrody — przykuwają uwagę czytelnika od pierwszej do ostatniej strony. Polowania grubą zwierzynę w Karpatach wedle pism znakomitego myśliwego Kazimierza hr. Wodzickiego dopełniają treści dziełka, ozdobionego kilkunastu rycinami, ilustrującem i obfitujące w przygody łowy na obu półkulach.

„Balonem do bieguna", opowiadanie opracowane dla młodzieży przez Stanisława Sierosławskiego, zawiera opis mimowolnie odbytej podróży powietrznej przez Stanisława Kwiecińskiego, francuskiego oficera-areonautę, syna Polaka, emigranta po powstaniu styczniowem. Pożytecznem dla czytelników będzie bliższe zapoznanie się z konstrukcyą i kierownictwem balonu oraz geograficznem znaczeniem krajów biegunowych; żywe zainteresowanie wywołają z pewnością groźne przygody bohatera, bohaterki oraz spotkanych przez nich milionerów amerykańskich.

Stanisław Ostrowski dał w żywą akcyę obfitującą powieść p. t. „Młodzi legioniści". Nie są to legioniści dzisiejsi lecz ci co walczyli ongi pod Dąbrowskim. Znaczna część wypadków rozgrywa się na ziemi włoskiej. Wrażenie, jakie wywierają na młodych żołnierzach polskich zabytki i pomniki wielkiej starożytności, rozsiane w Wenecyi, Rzymie, Neapolu, odmalował autor z rzetelnym talentem. Rysunki St. Sawiczewskiego ilustrują ważniejsze momenty wątku powieściowego.

„Czarodziejski okręt", ilustrowana podróżnicza powieść z angielskiego, opracowana dla młodzieży przez Wł. Umińskiego, jest pasmem przygód na morzach i krainach podzwrotnikowych pani Alicyi Goldstone, żony milliora, która przez czas pewien, niby Robinson Cruzoe, zamieszkiwała w towarzystwie wiernej służącej na samotnej wyspie opodal Madagaskaru, zdobywając żywność polowaniem. Barwne opowiadanie, kończące się odnalezieniem pani Alicyi przez męża, który w trakcie poszukiwań zaznał również wielu przygód obudzi niewątpliwie żywe zajęcie młodocianego czytelnika. W wyższym może jeszcze stopniu zajmującą będzie druga powieść podróżnicza, opracowana przez tegoż autora p. t. „Wędrowiec leśny". Tutaj akcya rzuconą została na tło meksykańskie. Bohaterami oprócz białych są Indyanie czerwonoskórni, a napięcie wzmaga się w miarę krwawych walk i rozmaitych niebezpieczeństw, jakich doznają wprowadzone do opowiadania postacie, Udatne ryciny B. Wisłockiego ilustrują książkę.

Nakładem Kasy Przezorności i Pomocy warszawskich pomocników księgarskich wyszła powieść dla młodzieży „Powstańcy". Autor, Stanisław Piołun Noyszewski osnuł na tle wspomnień z r. 1863 szereg pełnych dramatycznego napięcia sytuacyj. W ciągu akcyi nie brak epizodów, malujących dziką, nieokiełznaną naturę Rosyan oraz ich instynkt niszczycielski.

II.

Zasłużona księgarnia nakładowa św. Wojciecha w Poznaniu przygotowała na tegoroczną gwiazdkę kilka wartościowych książek. W pierwszym rzędzie wymienić należy powieść Ant. Domańskiej, odznaczoną pierwszą nagrodą na konkursie Tow. im. Prusa w Warszawie p. t. „Królewska niedola". Tło historyczne opowiadania, lekko naszkicowane, nie nuży nadmiarem szczegółów ani nagromadzeniem faktów dziejowych. Zajmująco przedstawia zasłużona autorka miłość i poświęcenie kmieci, którzy z narażeniem życia przechowywali i strzegli w skałach Ojcowa ukochanego króla Łokietka. Bohaterem powieści jest Waluś, typ chłopca wiejskiego, bardzo trafnie uchwycony. Zewnętrzna strona książki, ozdobionej ilustracyami J. Rutkowskiego przedstawia się nader dodatnio.

„Dziewica Orleańska", powieść historyczna z pięknemi ilustracyami przez Stefanię Tuchułkową — to szereg ujmująco skreślonych scen z życia Joanny D'Arc. Opowiadanie zaczyna się od chwili, gdy Joanna posłuszna objawieniu, porzuca wioskę rodzinną, ażeby stanąć na czele wojsk francuskich i uchronić ojczyznę od upadku. Powraca następnie pozbawionemu tronu Karolowi III. koronę królewską a w końcu ginie straszną śmiercią na stosie.

Cennem jest dziełko X. Franciszka Hattlera, przyswojone naszemu językowi z niemieckiego przez A. D. p. t. „Kwiaty z Bożego ogrodu, zbiór legend z życia świętych". Głębokie uczucie religijne tchnie z opowia-

Nota ententy do Grecyi.

Pireus (B. Kor.) Ag. Havasa donosi: Nota koalicyi, wręczona wczoraj po południu greckiemu ministrowi spraw zagranicznych przez posła angielskiego, ma następującą treść:

„Za wskazówkami swych rządów, posłowie Francyi, Włoch, Anglii i Rosyi podają rządowi greckiemu do wiadomości:

Ostatnie wydarzenia w Atenach wykazały jasno, że ani król grecki nie posiada dostatecznej powagi wobec armii greckiej, aby przeszkodzić, by ta nie zagrażała pokojowi i bezpieczeństwu armii sprzymierzonych w Macedonii. Wobec takich okoliczności sprzymierzone rządy, aby zabezpieczyć swe wojska przed atakiem, widzą się zmuszone żądać natychmiastowego przesunięcia wojsk i materyału wojennego, a to w przeciągu 24 godzin. Oprócz tego jakiemukolwiek ruchowi wojsk i materyału wojennego ku północy przeszkodzi się natychmiast. Gdyby rząd grecki nie zastosował się do obu tych żądań, podpisani posłowie mają rozkaz opuścić Grecyę, jeżeli przed upływem 24 godzin nie otrzymają zupełnego przyjęcia warunków ze strony rządu greckiego. Blokada wybrzeży greckich będzie trwała tak długo, dopóki rząd grecki nie da zupełnego zadosyćuczynienia za ostatnie ataki, podjęte przez armię grecką na wojska sprzymierzone w Atenach".

Uwięzienie konsulów na wyspie Syra.

Berlin (B. Kor.) Biuro Wolffa donosi: Oddziały ententy na wyspie Syra uwięziły tamtejszych konsulów niemieckiego, austro-węg. i tureckiego. Konsul niemiecki w 24 godzin po uwięzieniu zmarł wskutek brutalnego obchodzenia się z nim. Liczył on 70 lat i przez 33 lat znajdował się w służbie niemieckiej; był obywatelem greckim.

Rumunia bez króla i rządu.

Lugano. Od wczoraj wstrzymano ogłaszanie sprawozdań rumuńskiego sztabu generalnego. Codzienne wydarzenia zawarte są w sprawozdaniach rosyjskiego sztabu generalnego. Rumuńskie ministeryum spraw zagranicznych ma być przeniesione do Petersburga. Król udał się do Rosyi, nie chce on jednak pozostać gościem rosyjskim dłużej niż przez tydzień.

Zmiany w rządzie rosyjskim.

Pokrowski ministrem spraw zewn.

Wiedeń. O osobistości nowego rosyjskiego ministra spraw zagranicznych donosi „Korr. Rundschau": Tajny radca Pokrowski, liczący obecnie 51 lat, rozpoczął służbę państwową w r. 1889 w departamencie podatkowym. W r. 1899 mianowany został wicedyrektorem tegoż departamentu, zaś w r. 1906 adlatusem ówczesnego min. skarbu Kokowcewa. Gdy w lutym r. 1914 Kokowcew ustąpił, podał się również do dymisyi Pokrowski, lecz na życzenie cara prowadził swe agendy w dalszym ciągu, zwłaszcza iż powołany został do Rady państwa. W lutym r. 1916 mianowany został w miejsce zmarłego nagle Charitonowa kontrolorem państwa i na stanowisku tem, będąc doskonałym znawcą rosyjskiego systemu podatkowego, położył wielkie zasługi. Już w sierpniu r. 1915 wymieniano go jako kandydata na urząd premiera, a mianowicie jako następcę hr. Kokowcewa.

Biuletyn bułgarski.

Sofia. (B .Kor.) Sprawozdanie bułgarskie z dn. 15. bm. donosi z frontu rumuńskiego z Dobrudży: Nieprzyjaciel porzucił swe stanowiska, które znajdują się już w naszem ręku. We wschodniej Wołoszczyźnie sprzymierzone armie posuwają się naprzód na północ od Jalomity. Nasze wojska obsadziły Fetesti.

dań o Najśw. Maryi Pannie, św. Alojzym Gonzadze, św. Marcinie, św. Teresie, św. Franciszku Salezym, św. Stanisławie Kostce i innych świętych i błogosławionych. Umoralniająca treść książki, wymowa wzniosłych przykładów nie potrzebują chyba zalecania. W ręku młodych czytelników będzie to niezwykle pożądana lektura. Staranna strona typograficzna wydawnictwa, ozdobionego wyborowemi ilustracyami podnosi jego wartość.

„Niezrozumiany", illustrowana powieść z angielskiego przez W. L. Mikułowską jest obrazem życia małego chłopczyka, który po stracie matki, mimo gorącej miłości ojca, czuje się obcym wśród najbliższych. W chwilach zupełnego osamotnienia idzie pocieszać się przed portretem matki na swoje sieroctwo. Gdy ciężko zachorował wzmogła się w nim jeszcze bardziej tęsknota za matką, z którą pragnie się połączyć. Chłopczyk w końcu umiera, kochany lecz niezrozumiany przez najbliższe otoczenie. Dla wychowawcy powieść ta stanowi może wskazówkę, że w psychikę dziecka należy się wglębić, zrozumieć ją i wychowania nie traktować powierzchownie.

Podobnie wzruszającą treścią odznacza się powieść, przełożona z angielskiego przez Stellę K. p. t. „Ofiara dziecka" — i niewątpliwie trafi do serc małych czytelników.

Dziedzinę przyrody reprezentuje w tegorocznych wydawnictwach gwiazdkowych księgarni św. Wojciecha książeczka „Życie mrówek i ich mrowiska" przez Emmę Bogusławską. Przystępnie, w formie rozmówek przedstawione obyczaje tego skrzętnego i pracowitego owada zainteresują z pewnością młodzież, tak chętnie zagłębiającą się w lekturę z zakresu przyrody. **Z.**

Po deklaracyi pokojowej.

Wrażenie w Petersburgu.

Kopenhaga. Z Petersburga donoszą do pism tutejszych, że w rosyjskich kołach, zbliżonych do sfer rządowych uważają, iż propozycya niemiecka może dać podstawę do rokowań.

Głosy prasy rosyjskiej.

Petersburg. B. Kor. Pet. aj tel. Dzienniki rosyjskie wszystkich kierunków potępiają i ganią jednomyślnie ostatni krok Niemiec. Dzienniki widzą w tym kroku tylko obłudną próbę wzbudzenia w krajach neutralnych wiary i uznania przejawiającej się w tem miłości pokoju ze strony rządu niemieckiego, jakoteż próbę, by podnieść ostatki odwagi ludności. W końcu chodzi tu o próbę by siać niezgodę, chociażby wśród najmniejszej części ludności tworzących entente.

Rjecz pisze: Pokój jest nowym pociskiem, rzuconym przez naszego nieprzyjaciela, który świadomy jest wyczerpania wszystkich swych źródeł. „Gazeta giełdowa" pisze: Nota Niemiec, Austryi, Turcyi i Bułgaryi jest aktem pełnym obłudy, który może tylko na ulicy liczyć na kredyt. Pragniemy także pokoju, lecz nie przychodzącego z Berlina, gdyż tego sumienie nasze odrzuca. „Nowoje Wremje" pisze: Trwały pokój nastanie dopiero po wypędzeniu nieprzyjaciela z naszego kraju, dopiero po wspólnych wysiłkach, kiedy nastąpi przywrócenie szlachetnej Belgii, mężnej Serbii i zjednoczonej Polski. „Djen", dziennik skrajnej lewicy, oświadcza, że propozycya Niemiec nie przynosi żadnej zmiany w sytuacyi. Dlatego Rosyanie zjednoczą jak i przedtem swe wysiłki dla celu, któremu poświęcone jest sumienie narodowe.

Aj. tel. petersb. dodaje: Te głosy prasy znajdują się w pełnej zgodzie z opinią wybitnych członków dumy, między tymi Miliukowa i Rodzianki, którzy zgodnie podzielają zapatrywanie, że jedyną odpowiedzią na propozycyę mocarstw centralnych jest kategoryczne odrzucenie wszelkich rokowań, dopóki wszystkie przez nieprzyjaciela obsadzone obszary nie będą przez niego opróżnione i jak długo nieprzyjaciel nie będzie widział się zmuszonym poddać się warunkom nałożonym mu przez sojuszników.

Bethman i Hindenburg.

Berlin. Marszałek Hindenburg złożył telegraficzne gratulacye kanclerzowi Rzeszy Bethmanowi-Holwegowi z powodu jego historycznej mowy 12 grudnia, ofiarowującej pokój mocarstwom koalicyjnym. Hindenburg zapewnia, że czytał ją z głębokiem wzruszeniem i wielkiem zadowoleniem. Dodaje, że żołnierz niemiecki wie, iż właśnie w tej chwili nie ma większego obowiązku, jak z największą usilnością dalej mnożyć sukcesy oręża. W odpowiedzi zaznaczył kanclerz, że w słowach powyższych **upatruje głos całej armii niemieckiej.** Wymiana tych depesz świadczy, iż na punkcie noty 12 grudnia panuje zupełna jednomyślność między niemiecką siłą zbrojną a rządem.

Mowa króla bawarskiego.

Berlin. B. Kor. „Lokal Anzeiger" donosi z Monachium: Król Ludwik przy zaprzysiężeniu wojsk w Monachium wygłosił przemowę, w której nawiązując do propozycyi pokojowej czwórprzymierza oświadczył: Trzeba przeczekać, czy propozycya zostanie przyjętą. Spodziewam się, że przyjdzie do pokoju pełnego honoru, odpowiadającego ofiarom, poniesionym podczas 2½ letniej wojny, do pokoju, z którego będziemy mogli być dumni, który przyniesie nam na szereg lat zabezpieczenie. Si vis pacem para bellum. Jeżeli nieprzyjaciele nie przyjmą naszej wielkodusznej propozycyi, wówczas trzeba będzie z jeszcze większą siłą i jeszcze większymi sukcesami przekonać ich, że nie są zdolni nas pokonać.

UJAWNIENIE WARUNKÓW POKOJOWYCH.

Londyn (B. Kor.) „Morning Post" donosi z Waszyngtonu: Ambasador niemiecki hr. Bernstorff oświadczył, że warunki pokojowe będą podane dopiero z chwilą kiedy pełnomocnicy zbiorą się na konferencyi.

Warunki angielskie.

Wiedeń. Z Hagi donoszą do „N. Fr. Presse": Lloyd George naradzał się długo z Asquithem i Greyem, poczem udał się do króla, przebywającego w pałacu Buckingham. Pomiędzy kierującymi mężami stanu koalicyi odbywa się żywa wymiana depesz celem ustalenia wspólnej odpowiedzi, która w bieżącym tygodniu nie nastąip.

Warunki Anglii są następujące: Najpierw wycofanie wojsk niemieckich z Francyi i Belgii, a potem omawianie sprawy pokoju. Koła polityczne zapewniają, że w odpowiedzi Anglii będą się mieścić te warunki przedwstępne.

Sprawozdania z Londynu zapewniają, że głosy prasy angielskiej nie są wyrazem prawdziwej opinii publicznej, gdyż szerokie masy ludności pragną pokoju.

W Londynie.

Wiedeń. W politycznych kołach Anglii przypuszczają, że odpowiedź ententy na propozycyę państw centralnych tak wypadnie, że nawet przy formalnem odrzuceniu ich będzie możliwem dalsze snucie tego wątka. Zupełne zerwanie go nie jest zamierzone. Dotychczas absolutne odrzucenie tych propozycyj nie nastąpiło jeszcze nigdzie.

* * *

Rotterdam. B. Kor. „Rotterd. N. Courant" donosi z Londynu z d. 14 bm.: Korespondent londyński „Manchester Guardian" pisze: Tutaj, przynajmniej wśród umiarkowanych liberałów, nie spotyka się krok ten ani z oburzeniem ani lekceważeniem, ale z sceptycyzmem. Nie wierzą lub mało wierzą, by Niemcy rzeczywiście oczekiwały, że nota doprowadzi do rokowań. Wśród dzisiejszych okoliczności warunki niemieckie będą tego rodzaju, że sojusznicy nie będą mogli ich przyjąć bez przyznania się, że ponieśli klęskę, Niemcy, jak tutaj sądzą, uczynili ten krok nie dlatego, by wierzyli w rokowania pokojowe, lecz ze względu na oburzenie części własnej ludności i by o ile można pozyskać dla siebie państwa neutralne. Inni liberali są odmiennego zdania. Uważają oni krok Niemiec wprawdzie nie za pewną próbę rozpoczęcia natychmiastowych rokowań pokojowych, ale przecież za próbę, by wypośrodkować drogę w tym kierunku. Jeden ze znanych członków liberalnych parlamentu powiedział do mnie, że chętnie nazwałby to strzałem próbnym.

Korespondent powiada dalej: Na ogół odpowiedzialni mężowie tutaj wydają mnie się na tyle ostrożnymi i zamkniętymi, jakby tego nawet ze strony dyplomatów nie można lepiej pragnąć. Mam jednakże wrażenie, że panowałoby rozczarowanie, gdyby niemiecka propozycya została odrzuconą bez bliższego umotywowania.

Stanowisko Ameryki.

Kolonia. Z Waszyngtonu piszą do „Koeln. Ztg.": Propozycye pokojowe spadły jak jastrząb do kurnika i wstrząsnęły opinią publiczną w Ameryce. Publiczność okazuje podniecenie radosne wskutek pełnych nadziei zapowiedzi pokoju. Ze strony zbliżonej do Wilsona pozwalają się domyślać, że Wilson bardzo gruntownie rozważa, w jakiej formie ma przedstawić mocarstwom koalicyi propozycye państw centralnych. Panuje przekonanie, że Wilson zechce pójść dalej, aniżeli tego wymaga potrzeba, gdyż zamierza dodać do propozycyi notę, w której zaznaczy, że Ameryka w najwyższym stopniu zainteresowaną propozycyami mocarstw centralnych, wobec czego prosi, aby wnioski te jak najtroskliwiej rozważono

Małe zadowolenie prasy amerykańskiej.

Nowy Jork (B. Kor.) Telegram iskrowy przedstawiciela biura Wolfa: Prasa amerykańska wyraża jak dotąd mało zadowolenia z powodu stwierdzenia przez kanclerza Rzeszy, że Niemcy są gotowe wojnę zakończyć.

O nowy gabinet.

Wiedeń (tel. własny „Głosu Narodu") ag. Dr. Spitzmueller prowadzi dalej wstępne rokowania w sprawie utworzenia gabinetu. Dzienniki oświadczają jednomyślnie, że rozstrzygnięcie zapadnie dopiero w przyszłym tygodniu, po powrocie cesarza.

Wobec błędnych ogłosek należy podkreślić, że dr. Bobrzyński w gabinecie pozostaje.

Co do innych tek, utrzymuje „N. Fr. Presse", że ministerstwa skarbu i handlu będą miały tylko kierowników, nie ministrów. Na tekę spraw wewnętrznych ma być według tego pisma upatrzony bar. Handel, na tekę sprawiedliwości dr. Schenk. Hr. Clam Martinic ma stanowczo ustąpić.

Wybory w Królestwie.

Berlin. (B. Kor.) O wyniku wyborów miejskich z trzeciej kuryi wyborczej donoszą: Kielce: 6 kandydatów zjednoczonego komitetu wyborczego, 2 żydowskiego, 2 komitetu wyborczego socyalistycznego i innych stronnictw lewicy; Piotrków: 6 kandydatów kom. bezpartyjnego, 3 komitetu zjednoczonego; Radom: 8 kandydatów zjednoczonego komitetu wyborczego, 2 demokratycznego i robotniczego.

WILSON A DALSZA AKCYA ŁODZI PODWODNYCH.

Londyn (B. Kor.) „Daily Telegraph" donosi z Nowego Jorku: Z wiarygodnego źródła słychać, że prezydent Wilson dalszą akcyę łodzi podwodnych niemieckich uważałby za napad i jako powód do zerwania stosunków z Niemcami.

Nad Mozą i nad Dunajem.

Berlin. (B. Kor. Biuro Wolfa) D. 15. bm. wieczór. Nad Sommą nieznaczna czynność bojowa, przyczem nieprzyjaciel zrobił postępy w kierunku Louvemont i Hardaumont. Walki jeszcze nieskończone.

Nasza armia dunajowa ściga nieprzyjaciela, który w skutek szybkiego posuwania się naszego w Wielkiej Wołoszczyźnie opróżnił ostatniej nocy swe stanowiska. Na froncie macedońskim panuje spokój.

Z Sejmu węgierskiego.

Dyskusya o hymnie ludowym i portrecie króla.

Budapeszt. B. Kor. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu przyszła pod dyskusyę nagła interpelacya pos. Barabasza w sprawie portretów króla i hymnu ludowego, mianowicie by na Węgrzech nie grano hymnu ludowego austryackiego ale węgierski.

Hr. Tisza odpowiedział, że nie podziela zapatrywań interpelanta, jakoby można było w tem cokolwiek wytknąć, że król węgierski jawi się w mundurze jeneralskim, owszem jako Węgier dynastycznie czujący wprost pragnie, by król węgierski zgodnie z tradycyami wszystkich królów węgierskich stał na czele armii, i by zajmował godność naczelnego jej wodza. Król węgierski jawi się także na koronacyi w mundurze jenerała. W tem widzi uosobienie państwa węgierskiego i połączenie uosobienia państwa węgierskiego i armii. Dlatego premier nie myśli czynić żadnego kroku, ograniczającego sporządzania portretu monarchy. Naturalnie portrety monarchy i pary monarszej sporządzi się w ten sposób, że tekst w niczem nie ograniczy stanowiska prawno-państwowego Węgier.

Nie może też pominąć sposobności, by odeprzeć ustęp interpelanta, dotyczący hymnu. Dzisiaj skoro podczas wojny niezliczone razy rozlegał się jeden po drugim hymn austryacki i węgierski a to oba przy oddawaniu honorów wojskowych przez wojsko, to poseł co najmniej się spóźnił z swą mową i to swe zapatrywanie mógł był o wiele lepiej podnieść, gdy był prezydentem delegacyi (żywe potakiwania i wesołość na prawicy). Odpowiedź prezydenta przyjęto do wiadomości i posiedzenie zamknięto.

KRONIKA.

Z miasta.

UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO BŁAGALNE na intencyę cesarza Karola I. i cesarzowej Zyty o błogosławieństwo Boże, długie pomyślne i szczęśliwe rządy odbyło się dziś o godz. 9 rano w katedrze na Wawelu. Nabożeństwo odprawił książę biskup Adam Sapieha w asyście X. prałata dra Wądolnego, XX. kanoników dra Podwina i dra Nikla. Po nabożeństwie odegrano na organach hymn państwowy. — W nabożeństwie wzięli udział zastęp. kom. twierdzy gen. Lawricz, szef sztabu twierdzy pułk. Grim, jeneralicya, grono oficerów, delegat dr. Fedorowicz, wiceprez. namiestn. dr. Grodzicki z szefami oddziałów Centrali odbudowy, rektor Uniwersytetu Jag. dr. Szajnocha z senatem, wicepr. Akademii Umiej. dr. Zoll, dyr. policyi dr. Broszkiewicz, wicepr. m. J. K. Federowicz i Rolle z delegacyą Rady miasta i naczelnicy i pzedstawiciele wszystkich władz i urzędów państwowych i autonomicznych, przedstawiciele K. B. K. pp. dr. Górski i Żuk-Skarczewski, oraz publiczność. Straż porządkową w katedrze pełnił oddział straży policyjnej.

ŻAŁOBA DLA OFICERÓW z powodu zgonu cesarza Franciszka Józefa kończy się z dniem 17 grudnia. Od tego dnia wolno oficerom uczęszczać do teatrów, również orkiestrom wojskowym wolno brać udział w koncertach publicznych.

W SPRAWIE BRAKU WODY W MIEŚCIE, szczególnie w dzielnicach IV i V nadesłał nam wicepr. Sare następujące pismo:

Nie jest zgodne z prawdą jakoby „zarząd wodociągu ignorował rozporządzenie Magistratu, wyznaczające godziny poboru wody i n. p. zamknął dopływ wody w dzielnicy IV. i V. przez cały dzień".

Natomiast prawdą jest, że zarząd wodociągu nie zamyka i nigdy nie zamykał dopływu wody do którejkolwiek z dzielnic miasta, choćby już tylko ze względu na trudności techniczne. Właściciele realności są obowiązani według wydanego rozporządzenia zamykać dopływ wody w swych realnościach w godzinach przez Magistrat wyznaczonych, a obowiązkiem zarządu wodociągu jest czuwać nad ścisłem przestrzeganiem wydanych zarządzeń.

Domy w dzielnicach IV. i V. jako najwyżej położonych najczęściej odczuwają na piętrach brak wody, która według zasad hydrotechnicznych ustawia się do jednego poziomu w obrębie sieci rurociągów na całem terytoryum Krakowa. Z tego powodu woda w dzielnicach wyżej położonych dochodzi obecnie tylko do wypływów w mieszkaniach parterowych, w niżej zaś położonych dzielnicach dochodzi do wypływów piętrowych.

OGRANICZENIE SPOŻYCIA KAWY. Na murach miasta pojawiło się rozporządzenie magistratu wprowadzające w życie przepisy rozporządzenia ministeryalnego, dotyczącego ograniczenia spożycia kawy. Wedle tego rozporządzenie obecne karty kontroli spożycia kawy obowiązywać mają do 20 stycznia 1917, zatem ważność ich przedłużoną została o cztery tygodnie. Równocześnie wprowadzono ograniczenie konsumcyi kawy w lokalach publicznych. Od dnia dzisiejszego wolno wydawać białą lub czarną kawę tylko do g. 10 przed południem i od g. 8 wieczorem do godziny 10 w nocy. Kawy „podwieczorkowej" zatem z dniem dzisiejszym już nie będzie.

PROŚBA POMOCNIKÓW KANCELARYJNYCH MAGISTRATU. Wydział Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pomocników kancelaryjnych magistratu krakowskiego wniósł do prezydyum miasta prośbę o przyznanie pomocnikom kancelaryjnym magistratu datku świątecznego, jako zapomogi bezzwrotnej. — Interesowani spodziewają się, że prośba ich będzie pomyślnie załatwioną.

OZDOBY NA DRZEWKO. Ruchliwa Sekcya przemysłowa Krak. Koła Ligi Kobiet wydała na cele Legionów cały szereg bardzo ładnych i patryotycznych okazów gwiazdkowych jak: krakowski kwiat na drzewko, łańcuchy barwne, pawie oczka, narodowe sztandarki, wreszcie drugi nakład nadzwyczaj odpowiednich na dzisiejszą porę wystrzyganek, przedstawiających naszych bohaterskich Legionistów wszelkiej broni. Ozdoby te i zabawki powinny znaleźć się na gwiazdkę w rękach wszystkich polskich dzieci. Sprzedaje się je w sklepie Ligi, Wiślna 4, oraz w pierwszorzędnych magazynach papieru i w Lidze przemysłowej.

Z Polski i ze świata.

SIEDZIBY EWAKUOWANYCH STAROSTW GALICYJSKICH. Dla informacyi interesowanych, szczególnie uchodźców podajemy gdzie się znajdują starostwa ze wschodniej Galicyi? Starostwa: z Horodenki, Śniatyna, Kołomyi, Kossowa, Peczeniżyna, Tłumacza i Buczacza znajdują się obecnie w Nowym Sączu. — Starostwa Nadwórnej i Bohorodczan urzędują obecnie w Sanoku. — Starostwa ze Stanisławowa i Zaleszczyk mieszczą się obecnie w Nowym Targu. — Starostwo podhajeckie urzęduje w Złoczowie, zaś starostwo zborowskie przy c. i k. 9 komendzie korpuśnej. Tam więc mogą się ewakuowani zgłaszać po wszelkie informacye.

KARTY NA NAFTĘ WE LWOWIE. Z dniem 1 stycznia zarząd miasta Lwowa wprowadza karty na pobór nafty. Karty otrzymują tylko ci, którzy nie mają w swych mieszkaniach światła elektrycznego lub gazowego.

POWRÓT JEŃCÓW-POLAKÓW DO WARSZAWY. Dn. 14 bm. przyjechało do Warszawy 70 oficerów Polaków z obozów koncentracyjnych niemieckich w Ellwangen i Helmstedt. Na dworcu wiedeńskim powitali gości: naczelnik milicyi książę Radziwiłł oraz delegaci komitetu pomocy dla jeńców wojennych Polaków i oficerowie-Legioniści. Przybyłym z niewoli rozdano na dworcu oznaki z orzełkami i opaski biało-czerwone. Większość ubrana była w mundury oficerskie rosyjskie. Niektórzy tylko byli ubrani po cywilnemu. Z dworca goście udali się do hoteli wiedeńskiego i krakowskiego, gdzie zamieszkali. O godz. 6 wiecz. w komendzie Legionów, w pałacu Zamoyskich, przyjął oficerów-jeńców komendant Legionów hr. Szeptycki, który miał do nich przemówienie powitalne.

KORESPONDENCYA rozdzielonych.

Każdy, kto ma blizkich poza linią bojową, może nawiązać z nimi korespondencyę za pośrednictwem „Głosu Narodu".

Na zasadzie naszej umowy z Polskim Oddziałem przy Rosyjskim Czerwonym Krzyżu, w Sztokholmie - każdy list zamieszczony w „GŁOSIE NARODU" zostaje niezwłocznie przesłany ze Sztokholmu pocztą pod wskazanym adresem. W braku dokładnego adresu (przy niewiadomem miejscu pobytu zostaje on zadarmo wydrukowany w 4 najpoczytniejszych pismach polskich w Rosyi, a mianowicie: w „Dzienniku Kijowskim", „Kuryerze Nowym", „Nowym Kuryerze Litewskim", „Gazecie Polskiej", i tą drogą dostaje się do rąk adresata.

Odpowiedzi i listy z Rosyi zamieszczane w tych pismach drukujemy bezpłatnie. Z uwagi na doniosłe społeczne znaczenie tego jedynego i pewnego dziś środka korespondencyi obliczyliśmy ceny możliwie najniższe, a mianowicie:

Pierwsze 24 słów kor. 4. Każde następne 10 słów kor. 1, przy powtórzeniu całości nie przekraczającej 50 słów kor. 3, ponad 50 słów kor. 4.

„Korespondencyę" zamieszczamy jedynie po nadesłaniu gotówki.

Marya Nowak, zamieszkała w **Sandomierzu,** gub. Radomskiej, zawiadamia swego męża **Józefa,** przebywającego obecnie w Rosyi **(dozorcę z sandomierskiego więzienia),** że w domu wszyscy zdrowi. Ktokolwiekby wiedział o miejscu jego zamieszkania, błagam, by doniósł mi listownie albo za pośrednictwem „Głosu Narodu" w Krakowie. Pisma w Rosyi proszę o przedrukowanie. 7716

Jerzowie Morawscy z Ruszk, powiatu Kutnowskiego, donoszą Adamostwu Tołkaczom w majątku Kujawy, Podole, poczta Frampol; że są zdrowi; wszystko dobrze; przybył syn Jędruś; Długie odbudowują; proszą o wiadomości tą samą drogą. Więcej szczegółów udzieli Ryszard w Moskwie. 7715

Pindelscy z Podmojec, zawiadamiają synów w Rosyi, że wszyscy zdrowi. Staś lekarzem wojskowym; Witołd chorążym przy artyleryi; Janka w domu. Korlakowscy zdrowi; Stach wojuje; Władek w domu; Tadek Ludwików zginął. Czy odnaleźliście Helę S. w Kijowie? Dzierżawa rozwiązana, gospodarujemy sami. Odpowiedzcie rychło tą samą drogą. 7714

Teodor Wilczyński z Warszawy „Syrena", Krakowskie Przedmieście 38, w odpowiedzi zawiadamia syna swego Stefana Wilczyńskiego, chorążego w Rosyi (adres niewiadomy), że w domu wszyscy zdrowi, materyalnie dobrze i prosi o dalsze systematyczne wiadomości tąsamą drogą. Wacek mieszka w Kijowie, Stałypińska 45, m. 6. Uprasza się o przedruk. 7446

Rodzina Pruszyńskich z Ostrowca zawiadamia **Maryę** Sterło-Orlicką zamieszkałą w Kijowie, iż wszyscy jesteśmy zdrowi i w zajęciach; prosimy o odpowiedź tą samą drogą. Co u was słychać? czyście zdrowi? Gdzie jest **Kamilka i Staś?** i co się dzieje z Józiem? Jesteśmy o **was bardzo niespokojni. Upra**sza się o przedruk dzienniki kijowskie. 7475

Minka Zimelman, Warszawa, Nowolipie 40; zapytuje o męża Chila Zimelman w Petersburgu, Lermontowski Prospekt 12; Matuszewicza u Epszteina, gdzie się znajduje jej mąż; co robi; czy mu potrzeba pieniędzy?)Pozdrowienia od wszystkich. 7870

Adelajda Walusińska, Warszawa, Hoża 34; donosi Bronisławowi Ziemińskiemu w Moskwie 2, Brjański Zaułok 15, mieszkam razem z Lilą: zdrowa; Zosia ma posadę w Lipnie, gub. Płockiej. Napisz do Agenora, żeby mi przysłał pieniądze w markach. 7866

Jan Wróbiewski, Warszawa, Kapitulna 8; zawiadamia Maryę Geneli w Białej Cerkwi, ul. Zamkowa 7, gub. kijowska; że rodzina zdrowa. Zośia Niespokojna o **Zdzisława.** Tęsknimy bardzo. Piszczie częściej. Uprasza się „Dziennik Kijowski" o przedruk. Na kilkakrotne ogłoszenia nie mamy żadnej odpowiedzi. 7865

Kazimierz Witkowski, Mińsk, Bogodzielna 19. **Kaziu! od**szukaj dzieci Dziaduszowej, które zostały u **Stanisławy Dzwon**kowskiej w Noworybkowie, gub. Czernichowskiej. Trzeba Manię zawiadomić „Głosem Narodu" tobie przysłanym. Filcia. 7864

Wysokowscy z Zagorowy Wodnej 17, **poczta Słupca Ka**liska; zapytują, gdzie się znajdują i czy są zdrowi i ich dzieci? Sewerynа. Józef zajęci w Intendanturze armii. W domu wszyscy zdrowi: proszą o wiadomości. Przesyłają pozdrowienia. 7863

Ktoby coś wiedział o Stanisławie, kapitanie w wojsku rosyjskiem i o Janie, stud. uniwer. moskiewskiego, **Topolińskich;** zechce łaskawie tą drogą zawiadomić Włodzimierza Topolińskiego w Warszawie, Składowa 4. Gdzie się znajdują, co robią, czy zdrowi? Żona; dzieci Stanisława; siostra; rodzice; brat: zdrowi. 7861

Weiss Mieczysław, Oświęcim, uprasza WP. Romana Jasielskiego, księgarnia Stanisławów, jakoteż innych znajomych o wiadomość o zdrowiu i powodzeniu Rodziców W Hostowie, koło Ottynii. Rodziców błagam o odpowiedź za pośrednictwem „Głosu Narodu". „Dziennik Kijowski" prosi się o przedrukowanie. 8244

Zawiadamiam męża, Dra **Safarewicza,** że wszyscy jesteśmy zdrowi: otrzymuję miesięcznie 50 rb. od p. Adama, niech mąż mój tyleż daje pani Julii przez Wincentego Urniaza: Petersburg, Wileński Bank ziemski, Oficerska 3. 8243

Kamilia Dergimanowa z Radomia, zawiadamia męża w Moskwie, że jest zdrowa z córkami, lecz bardzo zaniepokojona brakiem wiadomości. Pisz natychmiast dla mego spokoju. W Szreniawie zdrowi, lecz też czekają niecierpliwie listu. 8242

Stanisław Szpytkowski, Lwów, Jura 5, zapytuje matkę Honoratę Szpytkowską, Buczacz (Galicya) o los wszystkich. My zdrowi. Stefka, Julko, wujko tam, gdzie byli. Proszę odpowiedzieć. 8241

Helena Złotnicka zawiadamia męża i syna, urzędnika kolei Aleksandrowskiej w Moskwie, że jest zdrowa wraz z dziećmi i mieszka w Lublinie, ul. Bychawska 44 i prosi o pieniądze. Janka na posadzie, tam gdzie dawniej. Gutek na kolei. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk. 8238

Marysia Wojciechowska w Dąbrowie, gub. Piotrkowska, zawiadamia ojca Antoniego Wojciechowskiego z Kielc, zamieszkałego w Moskwie, że Mamusia zdrowa, Włodzio na politechnice we Lwowie. Proszę o odpowiedź tą samą drogą. Co się dzieje z Zaborowskim? Podajcie adresy. 8239

Marya Taranowska z Lublina zawiadamia męża swego Seweryna Taranowskiego, maszynistę ewakuowanego z Lublina do depot Witebsk drogi żel. rygo-orłowskiej, że jest zdrowa wraz z dziećmi, mieszka z Józiem i Kazią w Lublinie, Zosia, Jadzia i Mania są u Stachów. Pieniądze 900 rb. otrzymano. Proszę o wiadomości tą samą drogą. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk. 8240

Olka Seńkowskiego Kijów, „Dziennik Kijowski" zawiadamia Marya Seńkowska, Kraków, Straszewskiego 27, że zapytanie o Edwarda otrzymała i robi poszukiwania, wiadomość może dostać dopiero do trzech miesięcy. Prosi koniecznie o wiadomość o Ottonie Rauchinger co się z nim stało i kiedy ostatni raz go widziała, czy jechał razem d Kijowa. Pieniądze nowe na ręce p. Adama wysłane. Życzenia świąteczne od Mamci i wujka. 8234

Noelowie, zamieszkali czasowo Schodnica koło Borysławia, proszą uprzejmie Wnego Pana Hoszowskiego w Myszkowicach koło Tarnopola o wiadomość tą samą drogą, co się dzieje z gospodarstwem, domem, inwentarzem. Prosimy powiedzieć p. Prosołowiczowi, że z jego synem Bronisławem pisujemy — zdrowi są w Krukienicach. Syn najmłodszy Sewrek Michałów Dubińskich jest z nami, zdrów; a Wasyl Podedworny — Piotr Śliwiany i Antoni — Wasyl Jaryczewski — Prokop Hreczka — Antoszko Barczak — Dawid Axelrod (Bezpalek) Michał Olesklewicz żyją. Korespondujemy z nimi. Znajomych pozdrawiamy. 8237

Najdrożsi! Donieście mi coś o Waszem istnieniu, czy jesteście zdrowi, a gdzie Franek? Ja jestem w Stryju. Rodzice żyją w Sternbergu w fabryce tytoniu, Morawa. Stacha umarła. Całuję Was serdecznie brat Tomek. Odpowiedź tą samą drogą. Tomasz Popowicz, Ogrzewalnia kolejowa w Stryju (Galicya). 8246

Matkę naszą **Katarzynę Kulikowską,** zamieszkałą rzekomo w Moskwie (adres bliższy nieznany) zawiadamia się o rodzinie. Maryla, jak dawniej w Krakowie; Marta z dwoma córkami tamże; Zosia, jak dawniej; Romek czwarta gimnazyalna Olkusz; Hala nauczycielka Pilica; Jadwisia Krasnystaw; Stefan z rodziną i przybyła córką, tamże na posadzie. Wszyscy zdrowi. Uprasza się matkę o wiadomości tą samą drogą o sobie, jak również i o siostrze Stasi, o której od początku wojny słuch zaginął. Prosi się wszystkie gazety o przedruk niniejszego, a przedewszystkiem „Gazetę Polską" w Moskwie. 8233

Walerya Skoberska, Warszawa, Brudno, zawiadamia swojego męża Józefa Skoberskiego, urzęd. kolei Nadwiślańsk., że otrzymała wiadomość, jest zdrowa i znajduje się na tem samem miejscu. 8236

Ksiądz Stanisław Wojtik, dziekan z Pińska, internowany do Kielc, uprasza księdza Dra Marcelego Nowakowskiego, prof. Seminaryum Duchownego w Warszawie o wiadomość o siostrach jego: Maryi Tomaszewiczowej i Zofii Wojtik, mieszkających w Pińsku za pośrednictwem księdza Kazimierza Bukraby. Odpowiedź tą samą drogą. 8235

Eleonora Krzeszowska, Bilcze Złote, powiat borszczowski (Galicya wschodnia). Jestem zdrowa. Od roku w Lubniu koło Myślenic na posadzie. Tęsknię, niepokoję się. Czy wszyscy zdrowi? Proszę Mamusi lub znajomych o jakiekolwiek wieści tą drogą. **Jadwiga.** 8231

Alfredów Kirste (Moskwa Spasskaja Sadowaja 19) zawiadamiają Wilkowie Kalé (Kraków), że wszyscy najbliżsi zdrowi. Władziowie z Rodzicami, Juruś duży, Olek profesorem, Irka mili; dziedziak. Co słychać z Wami, dziećmi, Stefkiem, Sowciami i Rysiami? Czekamy odpowiedzi. 8232

Panna Anna Minejko prosi księdza proboszcza Baltremas, w mieście Gordzy, gub. kowieńska o wiadomości o braciach jej Antonim Janie Szkiel, Petronelli Mantrimajti, Konstancyi Bakszy, księdzu Tadeuszu Urban. Sama zdrowa, bawi u hrabiny Potockiej, Kraków, ul. Wolska 15. Śle pozdrowienia wszystkim. 8247

Stanisław Lachowski urzędnik Kasy oszczędności w Stanisławowie, Galicya. Jesteśmy wszyscy zdrowi i w dobrem powodzeniu. Donieście tą samą drogą. Dzienniki kijowskie polskie proszę o powtórzenie i wysłanie dotyczącego egzemplarza. 8248

Paulina Zuckerowa, Warszawa, Marszałkowska 81, zapytuje o Józefa Kahan i jej rodzinę w Petersburgu, Ligowa 44, my zdrowi, powodzi nam się nie najgorzej. 8321

Leokadya Żurkowska, Ciechocinek, zapytuje o Stanisława Żurkowskiego w Archangielsku, co się z nim dzieje? Staraj się, żebyś mógł wrócić. My zdrowi. 8322

Ktoby coś wiedział o **Franciszku, Ignacym Mosałkowskim,** oficerze rosyjskim, zechce łaskawie zawiadomić jego ojca Bronisława Mosałkowskiego, Warszawa, Wolska 36. 8310

Tadeusz Lasiuk, Warszawa, zapytuje p. Katany w Moskwie, Bolszaja Ordynka 17, zarząd kolei Nadwiślańskiej, czy jego ojciec Walenty jest w Moskwie? My zdrowi, pozdrawiamy. 8309

Bogumił Lutz, Warszawa, zawiadamia syna Bolesława w Moskwie, Nowosłabodzkaja 22, dom Korzina — Władysława Zwierzchowskiego, Wtrażka Mieszczanskaja 81, mieszkanie Czechowa; że są zdrowi. Odpowiedź tą samą drogą. 8308

Elektrotechnik-inżynier **Stanisław Kozłowski** w Petersburgu. — Storona — Niusztacka 30. Jestem zdrów. Pieniądze spadkowe już się kończą. Podaj adres Zosi. Czy dostałeś z Banku pełnomocnictwo w sierpniu 1915 r. 8307

Kacznarek Paulina donosi mężowi w rosyjskiem wojsku, że wiadomość otrzymała od niego. Jesteśmy zdrowi. Dzieci chodzą do szkoły. 8306

Jungman Maurycy, Warszawa, Plac Krasińskich 3, zawiadamia Juliana Jungmana w Moskwie, Most Kuźniecki 13, że wszyscy zdrowi. Pieniądze otrzymał Maurycy Rubin; proszę o wiadomość o Racheli, Eluchnie, Róży i Szafrana. Wiadomość tą samą drogą. 8305

Władysław Hintz, zapytuje o syna Wacława, urzędnika warsz. poczty, ewak. do Moskwy, czy zdrów, co się z nim dzieje? 8304

Wiktor Galewski z Gatczyna zawiadamia Sempliciyusza, Józefa Galewskich w Bobrujsku, Las cały. Sprzedaż wzbroniona. Pieniędzy nie otrzymałem. Umowa zniesiona. Odpiszcie. 8303

Jan, Stanisław Godlewscy, zapytuje, że są zdrowi, mieszkający w Wierzbowie. Otrzymali z Rosyi wiadomości o Samplawskich i Godlewskich. Co porabia Stanisław Samplawski? Proszę zawiadomić Samplawskich w Mohylowie, Glebo-Borysowska 2, dom Owsipowa. 8302

Alfons Fiszer w Warszawie, donosi Stanisławostwu Fiszer, Moskwa, Sretienka Prosiwiryn Zaułek 13, że wszyscy zdrowi. Fabryka czynna 2—3 dni tygodniowo. Przesyłamy pozdrowienia. 8301

Stanisław i Marya Wasiakowie dziękują Annie Millakowej z Połtawy, Nowomikołajewska 27, za wiadomość i zawiadamiają również, że mieszkają z matką, Anielą i siostrzeńcami w Ciechanowie, szosa Pułtuska, dom Brinna i są zdrowi; zaniepokojeni jednak o Konrada i Stacha. 8004

Bodalscy, Warszawa, Szopena 4; zawiadamiają Weronikę Bodalską w Odessie; Główny Telegraf; Stanisława Kolasińskiego w gub. Mińsku, apteka Gutowskiego; Wojciechowiczów w Moskwie, Solanka 6; że są zdrowi. 8299

Jan Durczyk z Karwowa Szlacheckiego, zapytuje o syna Adama w rosyjskiej armii, czy zdrów? gdzie się znajduje? — Odpowiedź tą samą drogą. 8300

Filińscy z Warszawy, zawiadamiają Filińskiego Henryka w Moskwie, Kolonia Polska, że wszyscy zdrowi. Odpisz tą samą drogą. Stupak w Rosyi u Tuszczenków w Prilukach. 8280

Jabłońscy zawiadamiają Stefanów Wernerów w Wierzdze, Kostromskiej gub., że wszyscy w Warszawie zdrowi. — Utrzymanie mają. Napiszcie tą samą drogą, co robicie Jurek, Zygmunt? 8281

Ilczukowie z Węgrów, zawiadamiają Michałów Pawłowskich, że wraz z Januszkiem są zdrowi. Jak się powodzi Zuzi i Stasi z chłopcami? Anula. 8282

Maryanna Jabłecka, Warszawa, Pelcowizna; zapytuje o syna Kazimierza w wojsku; czy zdrów. U nas wszystko dobrze. Odpowiedź tą samą drogą. 8283

Franciszka Meljor, Dąbienica, zapytuje o siostrzeńca Władysława Sumińskiego w armii, gub. Tomska; Kajpsk; czy zdrów? Rodzice żyją; wszyscy zdrowi. Odpiszcie tą samą drogą. 8284

Marya Odrężyna z Trojanowa, prosi Marynię Karską, zamieszkałą w Moskwie, o wiadomość o swojem zdrowiu, zajęciu, adres. Michaś zdrów; na dobrą posadę. 8285

Włodzimierz Pruski, zapytuje o Wacława Dłuskiego, kapitana rosyjskiego wojska. Ktoby cośkolwiek o nim wiedział, zechce łaskawie zawiadomić pod adresem: Łopatki, poczta Lask, gub. Piotrkowska. 8287

Dr Puławski z żoną, Żórawia 22, zawiadamiają syna Józefa, braterstwo Porczyńskich; Żytomierz, Nikołajewska 13, że są zdrowi; także Muś i matka Teodozyi. Od pół roku nie mamy żadnej wiadomości, chociaż piszemy różnemi drogami. Bardzo się niepokoimy, czy macie środki żywności. Odpiszcie tą samą drogą. 8286

Leonarda Piasecka w Odesie. Żyjemy w ciężkich warunkach. **Mama chora,** tęsknimy. Prosimy o wiadomość. Nasz adres: Moskiewska 25. Janina Piasecka. 8288

Marya Pruska z Łopatek zawiadamia Góreckich o śmierci męża Aleksandra; reszta zdrowi. Prosi także o wiadomość, czy Górecka zdrowa? 8289

Ruszkiewicz Stefan, dyrektor cukrowni „Elżbietów" zawiadamia swoją rodzinę, zamieszkałą w Moskwie, Troicka 15. że jest zdrów, mieszka w Elżbietowie. Dobrze mu się powodzi. Brat Tadeusz i siostra Jadwiga żyją, są zdrowi. Ich majątek niezniszczony. Włodzimierzostwo Łoapcińscy żyją, zdrowi. Proszą o wiadomości tą samą drgą, czy żyjecie; jak Wam się powodzi? Czy potrzebujecie pieniędzy? Czy otrzymaliście wiadomość o mnie? 8290

Przemysław Świederski zawiadamia Kazimierę Świderską w Dobruszu, gub. mohylewska, że jest zdrów; majątek uratowany. Pełkowie, Tola, Zarembowie zdrowi. 8291

Kazimierzowa Skarżyńska, zapytuje ks. Michała Godlewskiego, Katolicka Duchowna Akademia w Petersburgu, o wiadomości o Stefanie Skarżyńskim, Ciecierskim, Leskim. — Wszyscy zdrowi. Proszą o wiadomości przez „Głos Narodu". 8292

Franciszka Sielska, Warszawa, zawiadamia męża Władysława, 4 komp. kolej. batalion, że zdrowi; mieszkają na tem samem miejscu; proszą o wiadomości. Pozdrawiają. 8293

Tola Trojanowska zawiadamia Jankę Pełczankę, Swisłocz, Mińska gub., Ostrów, u p. Nowickiej; że list otrzymała. U nas i u Twoich rodziców wszyscy zdrowi. Wacio w domu. Nie przysyłaj pieniędzy. Dowiedz się o adres Jana Stawidzkiego. Moskwa, Nowobłagosławiennaja, Słabodzkij Pereułok 6, Rogożskij Lazaret, 6 Pałata. 8294

Jan Wanke z Warszawy, zawiadamia Witolda Wanke i Adolfa Achera, że wszyscy zdrowi; rodziny Wasze mieszkają razem; także zdrowe. 8295

Zofia Wieczorek z Sewerynowa, pow. Sochaczew, zapytuje o męża Jana, w armii, czy zdrów? Odpisz tą samą drogą. — U nas wszystko dobrze. 8296

Józefa Wrzesińska, Warszawa, zawiadamia Bolesława Wrzesińskiego, Berezyna, Ihumeńska 10, gub. Mińska; że zdrowi wszyscy. Przyślij pieniędzy i odpowiedz tą samą drogą. Pozdrowienia. 8297

Proboszcz **Żaboklicki** z Karczewa, zawiadamia Jana Kołakowskiego przez Józefa Jaworskiego w Moskwie, Kamerski Jaszczyk 58; że żona, córka, matka, bracia żyją w Dąbrówce; są zdrowi. Przesyłają piękne pozdrowienia. Wszystko jest dobrze. Proszą o odpowiedź. 8298

Józefa Krauze, Warszawa, Wspólna 38, zapytuje Henryka Krauze, Moskwa, Leontjewskij piereułok 11—22; czy zdrów, gdzie pracuje. Jak żyją Jankowie? Ja ciągle myślę o Tobie, mieszkam z Władziami, roboty mało. Mama nogę złamała, obecnie zdrowsza. Stefcia przy mamie. Rodzice w Białymstoku zdrowi. Proszę o wiadomość tą samą drogą. 8256

Zofia Ostrzycka, poczta Kutno, cukrownia Sujki, gubernia warszawska; poszukuje męża Stefana, ewakuowanego z zarządem kolei wsarzawsko-wiedeńskiej do Mińska. Znajomych proszę o zawiadomienie; potrzebuję pieniędzy. 8253

Jadwiga Fogtowa, Warszawa, Dzika 66, zawiadamia Jana Orłowskiego, Moskwa, Wielki Pyszyński zaułek 43—27, że jest z dziećmi, matką, Tonią, Oskarem zdrowi. Pieniądze firma wypłaca. 8254

Michał Kidzin, Warszawa—Wola, Fortowa 198; uprzejmie prosi panią Drową Wagner, gub. Mohylewska, powiat Orsza, o zawiadomienie rodziny naszej tj. Kidzinowskich, Bonaszewskich, Maciejewskich, że jesteśmy zdrowi. Prosimy o wiadomość czy są zdrowi? Czy nie potrzebują pieniędzy? Prosimy o ich adres, to wyszlemy. 8255

Stefania Białowiejska z Piotrkowa zawiadamia ojca, inżyniera Bronisława Rotulda w Baku i Halinę Janinę Ratuld w Piotrogrodzie, że wraz z Hanią żyje i jest zdrowa. Prosi o wiadomośc tą samą drogą. Od początku wojny nic o Was nie wie. Wszyscy zdrowi. Babcia Byczkowska umarła w maju. Pisma polskie i rosyjskie proszę o przedruk niniejszego. 8252

Michał Skoczyński z Piotrkowa prosi o wiadomość o Eugeniuszu Dąbrowskim, byłym studencie prawa w Moskwie. Ludzi życzliwych, znających jego miejsce pobytu, proszę o przesłanie mu tego ogłoszenia i o podanie tą samą drogą adresu i wiadomości o nim. 8251

Wanda Kadenowa, Tarnobrzeg, prosi Mirę Olszewską, Piotrograd, Sergiewskaja 13, o wiadomości. Jesteśmy zdrowi; dzieci w szkołach; Helcia pielęgniarką we Lwowie; synowie w wojsku. Czy nie wiecie, co porabiają Niemojewscy? 8249

Józefowie Kadenowie proszą o wiadomość Alfreda Garapicha, Tarnopol, hotel Puntchert lub Kołodziejówka p. Grzymałów. U nas zmian obecnie żadnych; jesteśmy zdrowi. Leon wygląda dobrze; pracuje; widujemy się czasem. 8250

Kochanowska Zofia, Szreńsk, p. Mława, zawiadamia męża Jana, żołnierza armii polowej 13 pułku 3 bat., że pierwszą odpowiedź otrzymała w październiku 1916. Tutaj wszyscy zdrowi. Gospodarstwo w porządku. Pozdrowienie od żony i dzieci. 8261

Maryanna Stochura, Filipów, p. Ostrowiec, zawiadamia syna Józefa Jabłońskiego kol. Ekateryninska, st. Gryszno, że wraz z dziećmi jest zdrowa. Co się dzieje z Janem Kowalczykiem z Ostrowca? 8262

Czekalski, Łódź, Rybna 5, zawiadamia Stanisława Górnego, że żona jego umarła i została pochowana 6 stycznia b. r. Rzeczy pańskie stoją na miejscu, a drzwi zabite deskami. 8263

Antoniostwo Chiibikowie, Kraków, Batorego 22, zapytują o zdrowie mamy i Michasi. Jesteśmy zdrowi. Spodziewamy się Liunia na święta. List i pieniądze przez Sztokholm posłaliśmy. Prosimy rosyjskie gazety o przedruk. 8264

Fijałkowski Stanisław zawiadamia żonę Helenę z Ziołeckich Fijałkowską w Kołomyi, Staromiejska 713, że zdrów obecnie w Brixlegg, Tyrol. Prosi o wiadomość tą samą drogą. 8128

Helena Veltze Cieklin, zawiadamia Maryę Ryniewiczową Stanisławów Gazowa 28, że wszyscy zdrowi, Tadzio również, był dwa razy u nas, obecnie w kancelaryi, prosimy o wiadomości tą samą drogą. 8127

Joanna Zwierkowska dowiaduje się o Sewerуna Zwierkowskiego dyrektora biura „Siemens i Halske" w Ekatерynosławiu, Prospekt Puszkina Nr. 69, czy jest zdrów wraz z rdoziną i czy zmiana w stanowisku nie zaszła. Odpowiedzi oczekuję. 8126

Górscy, Stpiczyńscy, Micińscy z Włocławka, zawiadamiają Stpiczyńskich, Micińskich, Boskich Alce, że otrzymali wiadomość, wszyscy są zdrowi. Wacek chodzi jeszcze na politechnikę. Co robi Julek, Alka, Kazia, Romek. Prosimy o wiadomość. 8125

Józefa Puchniarska ze Strzemieszyc, Obwodu Dąbrowskiego poszukuje męża Władysława Puchniarskiego maszynistę kolei Nadwiślańskich ze Strzemieszyc i brata Stanisława Zdybiewskiego również maszynistę ze Strzemieszyc, ewakuowanych 1914 roku. Wszyscy zdrowi, odpowiedz tą samą drogą. 8124

Olga Tycholizówna w Stańkowej poczta Tyrawa wołoska, powiadamia Stefana i Maryę Tycholiz w Czortkowie: jest zdrowa, ma posadę okręg Lisko. 8120

Grzankowscy, Piotrków, zawiadamiają Manię, Stachów Lucków, Jurka, Władków Gostyńskich, Michałów Kossowskich i panią Jamonitową, że wszyscy w rodzinie zdrowi, kancelarya czynna. Pisaliśmy kilka listów, nie otrzymaliśmy żadnego. Całujemy wzsystkich serdecznie, tęsknimy. Prosimy o wiadomośc. 8123

Janina Kossuth i Bolesławów Międzybłockich w Rosyi że jest zdrowa na dawnej posadzie, mieszka w Siedlcach, prosi o wiadomość tą samą drogą. Pisma polskie i rosyjskie uprasza się o przedruk. 8121

Wincenty Grzelak z Lublina zawiadamia Mieczysława, Zygmunta Grzelaka w Rosyi, że jest zdrów rodzice i siostra, również ojciec zmienił posadę w Warszawie. Prosi o wiadomość, czy nie potrzebuje pomocy. — Pisma polskie i rosyjskie uprasza się o przedruk. 8122

Kazimierz Jaroński z Kielc zawiadamia brata Wiktora Jarońskiego posła do Dumy, że Zosia umarła 9 lutego 1915 roku, Florek 21 grudnia 1915 i Staś 18 listopada 1916 r. Pozostała rodzina zdrowa. 238 koron odebrałem. Prosi o wiadomości tą samą drogą. Upraszam gazety polskie i rosyjskie o przedruk. 8119

Bronisława Rykowska Kielce, Hipoteczna, zawiadamia Eugeniusza Rykowskiego, Moskwa. Instytucki Piereułok Nr 10—17. Dzieci zdrowe proszą o wiadomość, tą drogą, pieniędzy potrzeba. 400 marek odebrała. 8118

Rabin Izrael Józef Finkler, Mińsk, Szkolna 10, prosimy Szanownego Rabina o powiadomienie Wolfa Spirytusa lub syna, że żona z rodziną zdrowi interesa w dobrym stanie mieszkamy w Mninie, młym czynny, zaniepokojone zupełnym brakiem wiadomości. 8117

Teodora Karbowska zawiadamia męża: niema wiadomości od niego, bardzo niespokojna, żyd procentu nie płaci. Maksek w ciężkiem położeniu. Marya Bzowska odbiera listy i pieniądze, dzieci uczą się, wszyscy zdrowi. Władysława Żakowska prosi syna Konrada, jeńca cywilnego w Orenburgu, o wiadomość. Tęsknimy, oczekujemy odpowiedzi. 8135

Marya Młocka donosi, że jest zdrowa zapytuje o zdrowie Tadeusza Młockiego z rodziną mieszkającego w Steblowie, Kijowskiej gub. tu majątek jego w całości. Piszcie tąż drogą. 8132

Zofia Motylińska Warszawa, Kaliksta 18, prosi Anielę Brodzińską, Moskwa, Móty Totmaczowski Nr. 8/4 o wiadomość o Władziach, Jance, Tadziu. Wszyscyśmy zdrowi, niespokojni. Rzeczy w porządku. 8133

Zygmuntostwo Miedrzejewscy, Rogożnica, zawiadamiają notaryusza Sakowicza w Sanorze, że oboje oraz 9-cio miesięczna córeczka Danula są zdrowi, zapytują gdzie babcia i Zula? 8130

Marya Laskowska, Warszawa, Wspólna 29, uprasza Józefa Szymczaka Ekaterynosław Aleksiejewskja 55/.. Kulczyński, aby zawiadomił mnie tąż drogą czy mąż mój Stefan zdrów i gdzie jest? Wszyscy zdrowi. 8131

Marya Dumasz z Golszowca, Parafia Zaklików, poszukuje swojego męża, który został wzięty do niewoli jako jeniec cywilny w 1915 roku. Katarzyna Wermińska 57, Rozwadów, Rzeczyca Długa. 8129

Edward Jantzen, Warszawa, Bagatela 6, zawiadamia Władysława Jankowskiego, inżyniera w Moskwie, róg Chapiłowskiej i Nikołopokrowskiej 9/11, że rodzina Kazi zdrowa jest, przesyła życzenia na 19/XI. — Jantzenowa. 8150

Zofia Holnicka-Szulc, Warszawa, Wilcza 43, prosi syna Jerzego w Konstantynówce, fabryka ceramiczna, gub. Jekaterynosławska, o wiadomości. Rodzeństwo na wsi zdrowe. Na listy żadnej odpowiedzi. 8149

Helena Gromadzka, Warszawa, Grzybowska 68, zawiadamia męża Adolfa w czynnej armii, 14 korpus, 14 lotniczy oddział — że zdrowa, prosi tą samą drogą o odpowiedź czy zdrów. 8148

Wilhelmina Gumowska, Warszawa, Złota 31, prosi o wiadomość o Wiktoryi Wolańskiej w Kałudze, Georgijewska (za sklepami) dom Bohdanowa i o Robercie Bortnowskim. Wszyscy są zdrowi — proszą o wiadomości tą samą drogą. 8147

Konstanty Dutkiewicz, Warszawa, Śto-krzyska 30, dziękuje Marguericie Lentretien w Moskwie u p. Adolfa Weinstein. Petrowka 15, za wiadomości, jest zdrów, Michaś i Wanda u niego. Oczekuje powrotu. 8146

Michalina Dworzańska, Tarczyńska 19, odpowiada swemu mężowi Karolowi, pracującemu na kolei Windawsko-Rubińskiej, że z synem zdrowi — syn w szkole. Nie martw się o nas — pracuję. Serdeczne pozdrowienia. 8146

Chajkel Einsztejn, Warszawa, Pawia 1, zapytuje Dyrektora II. warszawskiego gimnazyum w Kałudze, czy uczęszcza do szkoły Misza Einsztejn, uczeń VII kl. Jesteśmy zdrowi, prosimy o wiadomość tą samą drogą. 8144

Eugenia Czarkowska z córką Marychną zawiadamiają męża i ojca Maryana w Moskwie, zarząd Aleksandrowskiej kolei — że żyją, są zdrowe, żadnego listu nie otrzymały. Gdzie się znajdują Geńkowie, Feliksowie. 8143

Wanda Chrzanowska, Warszawa, Żórawia 1, zawiadamia Floryanostwo Rakowskich w Kaczkówce, poczta Jampol Podolski, że zdrowa, siostry, syn na wsi zdrowi. Odpiszcie tą samą drogą, co ciocia Horodyska. 8142

Marya Czerwińska, Warszawa, Wilcza 44, prosi Wiktoryę Szczerbińską, siostrę miłosierdzia, o zawiadomienie dra Aleksandra Grochowskiego, że wszyscy zdrowi, proszą o wiadomości. Na listy niema żadnej odpowiedzi. Gutkowskich zawiadomiałam. 8141

Wanda Chełmińska zapytuje Zygmunta Chełmińskiego w Homlu, czy otrzymał list, w którym mu proponowano, żeby posłał Stanisławowi Pieniążkowi w Jałcie, pieniądze, któreby ojciec Teofil Pieniążek zwrócił rodzicom Zugmunta — ci się znajdują w bardzo ciężkich warunkach. Mieszkają w Warszawie, Aleje Jerozolimskie 63, proszą dzieci o wiadomość przez „Głos Narodu". 8140

Uprasza się dyrektora fabryki gazu **Jana Burhardta** w **Moskwie,** o wiadomości o Mieczysławie i Stanisławie, gdzie są — czy zdrowi? Rodzeństwo ich i matka zdrowi w Wilnie i Podgajach. 8139

Helena Fąfara, Mikulińce Koło Tarnopola. — Ja i brat Karol żyjemy, czy rodzice zdrowi? powiedz Cisłowej, że mąż żyje. Odpowiedz przez „Głos Narodu". Michał Fąfara. 8136

Ks. Ignacy Łonicki w Bieździedzy, poczta Kołaczyce, prosi o wiadomość o sobie **ks. Jana Szubargę,** ekspozyta w **Niżborgu Nowym ad Kopyczyńce** — Galicya wschodnia. Wszyscy w domu i w Dębowcu jesteśmy zdrowi. 7744

Ludwikostwo Krzymuscy z Sosnowca błagają Rodaków przebywających w Rosyi o danie znać tą drogą ktokolwiek wiedziałby co o ich synu Ludwiku, który w lipcu 1915 r. przebywał jako praktykant fabryczny Kamienskoje, Ekaterynosławska gubernia. 7745.

Wacławowi Wilczyńskiemu w Kijowie, Stołypińska 45 m. 6. W domu wszyscy zdrowi, przesyłamy serdeczne uściśnienia. Odpowiadaj tą samą drogą, tj. przez „Głos Narodu", możliwie szczegółowo. Co się z wami dzieje? Wysłałem trzy razy po rubli 200 oraz 56 listów. Otrzymałem dwie wiadomości i jedną pocztówkę z lipca. Pisałem do Polkowskiego Makowskiego, Dowidewa, Górskiego, Karskiego, prosząc o pomoc dla ciebie. Jeżeli wysłane pieniądze otrzymałeś, tą samą drogą wyszlę Ci większą sumę. Ojciec. 7801

Dawidow, Kijów, Rejtarska 1313. Zawiadomić von Derviz i Gustawa barona Mennerheima, że wszystko jest dobrze i tak pozostanie. Bliższych szczegółów udzieli Wacław Wilczyński w Kijowie, Stołypińska 45 m 6. Wzamian dla którego ojciec uprasza o pomoc materyalną i opiekę. 7802

Rodzice **Adryana i Klemensa Mościckich,** wywiezionych w roku 1915 z Galicyi prawdopodobnie do Kijowa, błagają synów lub zacnych rodaków tą drogą o wiadomości. My w trwodze i smutku, ale żyjemy, nie chorujemy, choć nas gnębi tęsknota. Dziadzio nie żyje, ciocia — baba z nami. Wy może w nędzy, jak Wam pomódz? Czy macie opiekę życzliwych? Bezustannie błagamy Boga o przyjaźń ludzką dla Was. Napiszcie! 7808

Tadeuszostwo Bukowscy zawiadamiają Tadeusza Otto dyrektora Rogozeńskiej cukrowni poczta dumy charkowskiej gubernia tudzież Roberta Falzmana, Moskwa, skład Krusche Eudera, że cała rodzina zdrowa Bronka ma bliźniaczki. Od was nie mamy żadnej wiadomości. Rodzicom i Zosi pomagamy jednakże przyślijcie im pieniądze. 8138

Tolowie Chełmieccy Bożucka Wandzia są na Wołyniu w Bożanach 20 wiorst od Starego Stawa zdrowi — miejsce mam proszę tą drogą o adres rodziców. 8137

Józefa Mróz, Warszawa, Towarowa 58, zawiadamia córkę Anielę Tuszyńską w Gołynkach, gub. Smoleńska, że jest zdrowa, prosi o przysłanie pieniędzy i wiadomości. 8164

Józefostwo Marciniakowie z Chociwia odpowiadają Kazimierzostwu Żychowskim w Kursku, Niżniają-Nabiereżnaja, dom Berpałowa Poncet, że wszyscy zdrowi — na miejscu— dobrze się powodzi. Lucyna ciągle w Warszawie. 8163

Jan Lech, Warszawa, Chmielna 130, odpisuje Stanisławowi Lech — Depot Buchedu, wschodnio chińska kolei — że wszyscy zdrowi. Przesyłki jeszcze nie otrzymałem. Zapłać ubezpieczenie. Pisz częściej. 8162

Wawrzyniec Łopacki z Mławy, poszukuje swego brata Wacława, aptekarza „Czerwonego Krzyża", prosi o pieniądze ponieważ jest chory. 8161

Zofia Kożuchowska, Pańska 65, zawiadamia męża w Mińsku, Kajdanowski Trakt 29, że otrzymała 95 rbl. Z dawniejszych mam już bardzo mało. Przyślij więcej. — Władzio był chory na tyfus. Brońcia wydziela — nie wystarcza. Tadzio uczęszcza do miejskiej szkoły. Czynszu nie płacę. — Pozdrowienia. 8160

Jan Klimaszewski z Koła, zawiadamia rodzinę w Symbirsku, Starokazońska 18, że wiadomość otrzymał. Jest zdrów, prowadzi księgarnię, zarządza majątkiem ojca. Rytwińscy z córką Marysią są w Cegłowie. Dobrze się powodzi. Bronek umarł. — Wiktor się ożenił. Gaweccy, Czyżewscy są w Kaliszu. 8158

Julia Karłowicz, Warszawa — Praga, Łamana 7, poszukuje Wiktora Karłowicza, pomocnika zawiadowcy, kolei Nadwiślańskiej — i Antoniego Dzierzbickiego z rodziną, zawiadowcą z Ostrołęki. Zdrowi, proszą o przysłanie pieniędzy — położenie materyalne ciężkie. 8157

Kwasieborscy, Warszawa, Wilcza 12, proszą Wacława Łukowskiego w Moskwie, Sretienka Profirin zaułek, o przesłanie najserdeczniejszych ucałowań i pozdrowień Jankowi. — Wszyscy zdrowi. Wiadomość z radością otrzymali, oczekują z utęsknieniem dalszych tą samą drogą. 8156

Jan Onyszkiewicz, zamieszkały w Przeworsku, donosi swej córce Janinie, niewiadomego miejsca pobytu w Rosyi, jakoteż bratankowi Longinowi w Tarnopolu, że rodziny są przy zdrowiu z wyjątkiem Ferdzia, który zmarł dnia 3. sierpnia 1916 nagle i Brunona, który powrócił do domu, jako inwalida. Równocześnie poszukuję Józefa Jurkiewicza z Przeworska, wziętego do niewoli dnia 11. czerwca 1916, a bawiącego w nieznanej miejscowości w Rosyi i aby dał znać o sobie rodzicom, którzy są zdrowi. 8245

Mendel Zommer, Warszawa, Święto-Jerska 16, zawiadamia swoją żonę Rozę Zommer i dziecko, w Łucku na Wołyniu, że jest zdrów, prosi o wiadomość tą samą drogą. Jak zdrowie obojga Rodziców? 8192

Bronisław Wernik, zamieszkały w Strelcówce, gub. Charkowska: Synowie i córka z Warszawy, Sadowa 8. donoszą, że zdrowi, dobrze im się powodzi. Dziękuję za wiadomość. 8191

Julia Tychmanowicz, Warszawa, Wspólna 39, zawiadamia Stefanię Tychmanowicz w Moskwie, Twerski Bulwar 7: Bądź spokojną, byt mamy. Pamiętaj o sobie. 8190

Sachnowski, Warszawa, Leopoldyny 5, prosi Franciszka Karpińskiego w Moskwie, Rożdziestwienskij Bulwar 9, o odszukanie syna Józefa, który uczęszcza do polskiej szkoły średniej w Moskwie. Odpowiedzieć proszę tą samą drogą, w której klasie jest, jakie jego zdrowie, materyalne położenie i dokładny adres. Rodzice i bracia są zdrowi, tęsknią za nim. 8189

Władysława Smoleńska z córką i siostrą, są zdrowe — proszą o wiadomości tą samą drogą. Warszawa, Mokotowska 42. 8187

Bronisława Suchecka z córką z Wilna, proszą Zofię Joczową, zamieszkałą w Moskwie, o wiadomości o synach i o pieniądze. Są zdrowe — na miejscu. 8186

Amelia Raczkowska, Warszawa, Długa 38, zapytuje Mieczysława Jastrzębskiego — majątek Jewładowicze, poczta Słuck przez Gresk, gub. Mińska — co się z nim dzieje, czy zdrów? Myślę o Panu i tęsknię — czy pamięta Pan o mnie? Proszę o pamięć i wiadomości przez gazetę. Pozdrawiam serdecznie. 8177

Szelowa w Moskwie, Wypołzow zaułek 1: Jesteśmy zdrowi. Jak Haneczka, Helusia? Czy Witold z Wami? Pieniądze dostaję — niech się nie martwi. W Częstochowie, Włostowie — Wszyscy zdrowi. Basia, Wolski mają dobre posady. Zawiadom p. Zażulińskiego, Sadowa, Tryumfalnaja 14, żeby przysłał wiadomość tą drogą. Są zdrowi — potrzebują pieniędzy, mieszkają: Marszałkowska 15. 8188

Józefa Skarżyńska z Mławy, gub. Płocka, zawiadamia swego syna Pawła Skarżyńskiego, urzędnika Mławskiej komory celnej, który w czasie ewakuacyi z Warszawy, wyjechał z Głównym zarządem Warszawskiej komory celnej do Rosyi i prawdopodobnie znajduje się w Odesie lub Petersburgu — że jest wraz z dziećmi zdrowa. Prosimy o odwrotną odpowiedź tą samą drogą i listownie, gdzie się znajduje, czy ma zajęcie. Wszystkie polskie i rosyjskie gazety uprasza o przedruk. 8184

Władysław i Bronisława Sikorscy z Marymontu odpowiadają Teofilowi Sikorskiemu w Tuli, Moskiewsko-Kurska kolej, że są zdrowi. Jeśli możesz, przyślij pieniędzy, mieszkamy u Baranowskiego. Przyślij swoją fotografię. 8183

Helena Statkiewicz, Warszawa, Ogrodowa 23, zawiadamia Stefanię Pawczyńską, urzędniczkę kolei Nodwiślańskiej, że wszyscy zdrowi, proszą o wiadomość tą drogą. Jasia umarła 30. września. Jesteśmy niespokojni o Ciebie. 8182

Kazimiera Skorupska, siostra Miłosierdzia, Warszawa, Elektoralna 12, zawiadamia swego brata Aleksandra w Spasskoje, Usuryjska kolej, stacya Jewgenewka, że Mama niebezpiecznie chora, prosze o natychmiastowe przysłanie pieniędzy. 8181

Berta Schile, Warszawa, Łucka 36, zawiadamia Jana Berme w Jekaterynosławiu, Prowiańska 16, że wszyscy zdrowi, prosi o wiadomości o Janku tą samą drogą. 8180

Jadwiga Radoszewska, Warszawa, Plac S-go Aleksandra 18, zapytuje, czy jej syn, Tadeusz Rzewuski w Odesie, Targowa 5, zdrów jest i czy otrzymał 1000 rubli, wysłane we wrześniu. Jesteśmy zdrowi. Odpisz tą samą drogą. Tęsknimy — wracaj. 8179

Do biura Wacława Purskiego w Moskwie, Miasnicka 37: Żona, córka i siostra są zdrowe — proszą o wiadomość o Władysławie Smoleńskim tą samą drogą. Odpowiedź, Warszawa, Mokotowska 42. 8178

O wiadomość o **Jadwidze Sobocińskiej,** urzędniczce pocztowej w Smoleńsku, prosi ojciec Wincenty Piątkowski z Mińska Mazowieckiego, Sąd gminny. Jest zdrów — domu się powodzi. 8185

Do kontrolera **Roszkowskiego** w Petersburgu, Główny zarząd Wołżsko-Kamskiego banku: Zienkiewiczowie z Płocka donoszą, żewszyscy zdrowi, proszą o wiadomość o Jabłońskich. 8176

Eugenia Rago, Warszawa, Szczygła 1, prosi usilnie siostry, Jadwigę Pawłowiczową w Samarkandzie, Wandę Czechowiczową, Lachowicką i Anielkę o wiadomości o sobie. Rodzice i Wszyscy zdrowi — niespokojni o Was. 8175

Ludwika Reymanowa z Warszawy, Zórawia 13, prosi uprzejmie p. Wyszkowską w Moskwie, Wielikaja Łubianka 20 o wiadomość o synu Wacławie Reyman. Koszta zwrócę z podziękowaniem. 8174

Helena Popek, Warszawa, Smolna 19, zawiadamia Stefana Jabłońskiego w Tyflisie, Loris Melikowska 3, że rodzina i Kazia zdrowa. Co się dzieje u Was? Co z Ludkiem? Kazia zrozpaczona. 8173

Felicya Padzik ze wsi Tyborów, powiat Nowo-Mińsk, zawiadamia swego męża Aleksandra w Niżnij-Dnieprowsku, gub., warsztaty kolei Nadwiślańskiej, że Wszyscy zdrowi, prosi o przesyłkę pieniędzy i wiadomości. 8172

Do Andrzeja Ostrowskiego, technika 25 odziału: 15. listopada 7-ma wiadomość. Z okazyi Nowego Roku przesyłamy Ci serdeczne życzenia, abyś szczęśliwie przeżył. Dlaczego nie piszesz i nie przysyłasz pieniędzy? Byłam zmuszona wszystko posprzedawać na utrzymanie — nie mam z czego żyć błagam, przyślij pieniędzy i adres. Zlituj się nad dziećmi, są chore. Wracaj. — Henryka. 8171

Eugenia Nowicka, Warszawa, Marszałkowska 79, odpowiada Wiktorowi Lipskiej w Moskwie, Stoleszników pereułok, hotel „Marsel" 33, że wszyscy zdrowi, odszukaj Stacha, był w Moskwie. Serdeczne pozdrowienia — ucałowania dla Geni. 8170

Niecikowski, kasyer w Rżewie, droga Mikołajewska: Julianie, prosimy Kryńską, żeby posłała Bierskiej pieniędzy do Bełebej, gub. Ufimska. Odpisz, gdzie jest Kryńska, czy posłała. Czy wiadomość Chojnowskich otrzymałeś. Dąbkowski. 8169

Anna Niewiadowska, zawiadamia swego męża Teofila, depot kolei południowej, stacya Nikitówka, gub. Jekaterynosławska, że wraz z dziećmi zdrowa, na miejscu, prosi o pieniądze. Sosnowski jest zdrów. 8168

Alfred Musikowski, Warszawa, Wspólna 14, zawiadamia brata Mieczysława, urzędnika Warszawskiej Akcyzy w Czernowicach, że rodzina zdrowa, mieszkają w Mitosny, 400 mk. otrzymali. Ożeniłem się. P. Maryan Czarkowski, kolejarz w Moskwie, którego żonie doniosłem o ogłoszeniu, proszony jest o wzajemną usługę, także o wiadomości, o Zdzisku Gończyńskim. Odpowiedź proszę przez gazetę. 8167

Majewska Pola, Warszawa, Stokrzyska 8, prosi o wiadomości p. Biernacką, inżyniera Jana Zaboklickiego w Kijowie, Aleksandrowska 37A, firma Drzewiecki i Jeziorański i Karolinę Majewską w Petersburgu, Galarnaja 22 u Nowakowskich. Jestem niespokojna — tęsknię bardzo. Błagam o odpowiedź tą samą drogą przez gazety. 8166

Gustaw Marynowski w Moskwie, Bolszoj Kazichinskij pereułok 13: Dziękuję za odpowiedź. Nieporozumienia usunięto. Interesy nie złe. Z przysłanych pieniędzy otrzymałam 200 rubli. W Konsulacie żadnych informacyi. Komunikujesz się z Władkami? Wszyscy są zdrowi. Staś w Łodzi. Gdzie są Ludkowie. Pozdrowienia od rodziny, dla pana S, Jadwigi i Malczewskich. Dowiedz się o Jana Malczewskiego w Petersburgu, Skobielewskij Komitet, oddział kinematograficzny — o Maryę Lange w Baku, Karantinna 3, od Wołańskich żadnych wiadomości, resztę wszyscy zdrowi. 8165

Kreciszewskie, Feliks Wasiak, Warszawa, Twarda 38, zawiadamiają Leonarda Kreciszewskiego, urzędnika warszawiedeńskiej kolei w Moskwie, Mikołajewska 4, hotel, że są zdrowi. Proszą o wiadomość tą samą drogą i o wiadomość o Józefie Wasiak, Teofili i Władysławie Stefańczyk. Ojciec jest w Serocku. Łazy i Serock nie zniszczone. 8152

Kroczewska, Junczysowa z Warszawy, **Kurzyjamscy** z Łodzi, zawiadamiają Maryę Jakubowską w Jekaterynosławiu, Kazacznaja 56 — że są zdrowi. Dziękują za pamięć. Wala prosi zawiadomić Kosińskich, że mieszka na Wspólnej, zapytuje o zdrowie wszystkich. Gdzie jest Kazimierz? czy ma posadę? Kroczewska prosi o wiadomości o Mazurowskich w Moskwie, Twierskaja, Diegtiarnyj pereułok 7. Przesyłają pozdrowienia. Maryanna na Hożej, Stefania na Mazowieckiej. O odpowiedź prosimy tą samą drogą. Uprasza się rosyjskie gazety o przedruk. 8158

Zofia Koszutska Z Mławy, prosi Władysława Mikułę w Moskwie, Łazarowskij zaułek 15, o wiadomość o siostrze Bronce. Mieszkam w Mławie z mamą i Lipkami. 14. listopada 1916 roku. 8155

Anna Klassowa i Felicya Fleury z Wilna, poszą o wiadomości o Odzie Klass i rodzinie Fleury w Petersburgu, Newski Prospekt 34/36, u Jadwigi Andrukowicz. Czy są zdrowi, czy się uczą, mają pieniądze? 8154

Jadwiga Kwiecień z Garwolina, prosi o wiadomości o córce Zofii, wnuczkach i zięciu Tyszkach, urzęd. warsz. wied. kolei z Sosnowca. Cała rodzina zdrowa. Odpiszcie tą samą drogą. 8153

Jackowski Zygmunt, zawiadamia swoją matkę w Winnicy, Wozniesieńska, dom Siroteńki, że jest zdrów, mieszka w Bodzanowie, poczta Czerniewice. Proszę o listowne zawiadomienie Stanisława Piotrowskiego w Orle, Sadowaja 15, dom Fedorowicza, u Doktora Stanisława Hoffmikl, że matka, siostra z rodziną, wszyscy znajomi zdrowi. Proszą o wiadomość przez „Głos Narodu". 8151

Wiktorya Markiewicz z Łowicza, prosi bardzo p. Stefana Kolaszyńskiego, zamieszkałego w Połocku, ulica Hr. Tołstoja nr. 1, o zawiadomienie, gdzie się znajdują Roman i Marya Markiewiczowie, Michalina i Marychna Popławskie i jak im się powodzi. 8381

Zofia Paszkowska zawiadamia męża swego Jana Paszkowskiego, Kijów, ulica Bułyszew pereułok nr 19 m. 6., że jest zdrowa. Dzidka i syn Tadeusz, który nam przybył 30-go stycznia są zdrowi. Ojciec Twój i cała rodzina Twoja i moja są zdrowi. Listy od Ciebie odbieram. Co porabia Stach i mąż Bronci, dlaczego nic nie piszą. Mieszkamy na Kościelnej, sklep prowadzimy. Potrzebuję pomocy pieniężnej. Proszę o odpowiedź tą drogą. 8379

Karolina Foltyn z Niwki, prosi znajomych w Rosyi o zawiadomienie przez „Głos Narodu", gdzie przebywa Piotr Foltyn,, wyższy urzędnik kolejowy; dotąd żadnej wiadomości rodzina o nim nie ma, a wszyscy żyją i zdrowi. Adres: Królestwo Polskie, obwód Dąbrowa, Dańdówka. 8378

Marya Tarbus ze Strzemieszyc, prosi męża Bolesława, ewakuowanego w lipcu 1914 do Rosyi, o wiadomość. W domu wszystko po staremu, wszyscy zdrowi, pieniądze otrzymałam ostatnie w październiku — 320 marek. Położenie materyalne ciężkie. Pisma w Rosyi proszę o przedruk. 8383

Antoni i Marya Moszczyńscy w Mławie, zawiadamiają Józefa i Halinę Marszewskich w Archangielsku, że są zdrowi. Otrzymali 200 marek — nie potrzebują pieniędzy. 8311

Piotr Puchala, powiat Mława, poszukuje syna Włodzimierza, który w 1915 roku wyjechał do Baku. Zapytuję o jego zdrowie, co się z nim dzieje? Prosi o wiadomość. 8312

Polskie „Towarzystwo Krajoznawcze" zawiadamia Mikołaja Wisznickiego, swego wice-prezydenta, bawiącego w Rosyi, że pracują pomyślnie — cieszą się wiadomością o zdrowiu. W grudniu obchodzić będziemy dziesięciolecie towarzystwa. 8313

Różańska Franciszka, Otwock, synowa z córką zdrowe. Matka prosi synów, Marcelego, Zygmunta, Eugeniusza Różańskich w Moskwie, biuro kolejowe, o pieniądze i wiadomość o sobie. Konarzewscy w Warszawie, Tamka 42, są zdrowi. 8314

Adam z córką Maryą Szpaderscy, Radom, **Wacław, Eugeniusz Szpaderscy,** Warszawa, żyją w dobrem zdrowiu. Zawiadamiają Natalię, Jadwigę, zamieszkałe w Bordjansku, gub. Tawryczeskaja. 8315

Tadeusz, Marya, Zofia Szyszkowscy, i Florentyna Wacowska z Warszawy, Boduena 3, zawiadamiają Jana, Aleksandrę, Irenę i Wacławę Szyszkowskich w Smoleńsku, że są zdrowi. Proszą o odpowiedź tą samą drogą. 8316

Romana Sadowska, Warszawa, Sienna 42, jest zdrowa, prosi swoje siostry, Jadwigę, Annę Sadowskie w Mińsku, Wszechrosyjskie „Ziemstwo", oddział warszawski, o wiadomości o rodzinie. 8317

Natalia Trapszo zawiadamia siostrę Janinę Rydzykowską w Charkowie, że krewni i wszyscy zdrowi. Ja jestem zawsze chora. Konrad jest na drugim kursie politechniki. Ucieszyliśmy się bardzo otrzymaną odpowiedzią. Dziękuję Ci i Andzi. Moje powodzenie — rzeczy w porządku. Orla spokojna. Mania prosi, żebyś napisała do Szymanowskich w Spiczyńcu, gub. Kijowskiej, czy dzeci Biesiekierskich wraz z babcią zdrowe? Pozdrawiamy serdecznie. 8318

Do Lucyana Wędrychowskiego w Mińsku: Lutku, w październiku i wczoraj, 15. listopada otrzymałam przeszło 300 marek, razem z poprzedniemi 2000. Jesteśmy zdrowi. Dziewczęta uczą się dobrze. Zocha ma korepetycye. Mieszkamy Służewska 4. Od lipca żadnej wiadomości. Tęsknimy bardzo. Tosia. 8319

Jan Zdonkowski prosi Jana Siekierskiego, zamieszkałego u Miszewskiego w Moskwie, Butyrska 67, fabryka „Lemercie" i Romana Siekierskiego, aptekarza w Bołchowie, gub. Orłowska o odszukanie odresu Stanisława Thomasa i prosić go o wiadomość o Tofili Wojciechowskiej. Koszta zwrócę. Wyjechał jako profesor V. Warsz. gimnazyum. Przebywa w Biało—Cerkwi—Rieczycy, gub. Mińskiej lub Chersoniu. 8320

Mazowiecka zawiadamia Zofię Petrykowską, Jelec, Manieżna, dom Salikowa, że ogłoszenie przeczytała. Wszyscy krewni, znajomi zdrowi. Była chora. Byt ciężki. Kierkowscy, niania zdrowi. Proszę odpowiedź.

Napieralski zawiadamia Bronaka, majątek Grabówka, poczta Nosowicze, gub. Mohylowskiej, że list dostał w marcu. Odpowiedzieli. Są zdrowi. Gdzie są dzieci? Czy wy jesteście zdrowi? 8269

Ks. Proboszcz Galusiński, Niedrzwica, gub Lubelska, zawiadamia Stanisława Niezbeckiego i Ignacego Borucha, żołnierzy rosyjskich, przebywających w Smoleńsku przy Łukowskim punkcie kolejowym, że żony ich, jak również dzieci są zdrowe. Wszystko dobrze, tylko ojciec Boruchowej, Wójcik, umarł. 8331

Edward Narzymski, Warszawa, Krucza 40, zapytuje Bronisławę Sznuk, Kijów, Bolszaja Wasilkowskaja 10, Krakowskaja mołocznaja, co z moim ojcem Stanisławem. Cała rodzina zdrowa. 8270

Emilia Kirsch, Grzybowska 54, zawiadamia Ferdynanda Repschá, Towarzystwo Kwebedów, Mawiejew-Kurgan, Obwód wojska dońskiego, Ekaterynosławskiej Drogi Żelaznej, wszyscy zdrowi w majątku stryjka. Odpowiedź! 8271

Leokadya Pawłowna Roszkowska, Warszawa, Stare Miasto 25, prosi Komitet Polski donieść o Teodorze Niżynie, ochotniku lejbgwardyi Grodzieńskiego pułku huzarów, szwadron 1, czy żyje, zdrowy. 8272

Franciszka Figiel, Wolica, powiatu Warszawskiego, **Tekla Pytlakowska,** Wólka Zaborowska, **Helena Wawrzeniecka,** Buda Zaborowska, **Katarzyna Skorupska** zawiadamiają swoich mężów: Antoniego Figla, Gunib, obwodu Dagiestan, artylerya forteczna, Andrzeja Pytlakowskiego, Witebsk, 2 baterya artyleryi przedniej, 4 pluton, Tomasza Wawrzenieckiego, armia czynna, 1 park, II brygada artyleryi, Karola Skorupskiego, armia czynna, 4 syberyjski korpus armii, 3 pluton, 1 oddział, że wszyscy w domu zdrowi, odpowiedzcie, czy żyjecie. 8273

Antonina Krysińska, Sienna 46, **Marya Ptaszyńska,** Barbary 12, **Marcyanna Oryga,** Ptasia 3, **Franciszek Malinowski,** Pucin, gminy Błędówek, pow. Warszawskiego, **Michalina Hoppe, Pruszków,** zawiadamiają Jana Krysińskiego, dróżnika IV odcinka kolei Nadwiślańskiej, syna Kazimierza Ptaszyńskiego, sztab 1-go Turkiestańskiego korpusu armii 31 kantor polowy, Intendantski Szoffer, Jan Pierzchalski, Aleksiejewski Lager, Olitski koński zapas, wydział 4, syna Wincentego Malinowskiego, armia czynna. Adolfa Hoppe z dziećmi, Pirowskoje, gub. Jenisejskiej, wszyscy zdrowi, proszą o odpowiedź. Pisma prosimy przedrukować. Krysińska prosi o pieniądze. Oryga o fotografię, Malinowski zawiadamia, że siostra umarła, Hoppe list otrzymała. 8274

Edmund Elsner, Sobolew, zawiadamia Edwarda Eiplego, zesiańca w Kałudze, że jest zdrowy. Prosi o odpowiedź tą samą drogą i pisma o przedruk. 8275

Janina Rytel, Warszawa, Wspólna 37, zawiadamia Maryę Zieleniewską, Baku, u inżyniera Dymitra Bałabasza, że jej rodzice i rodzeństwo zdrowi. Proszę o wiadomości tą samą drogą 8276

Handelsmanowie, Brinkowie, Franciszkańska 6 zawiadamiają Gedalę Wajsburd w Żytomierzu, Sobornaja 15, że wszyscy są zdrowi, proszą o odpowiedź tą samą drogą. 8277

Marya Latkowska prosi panią Józefę Szymońską, Woroneż, Kolcowska 7. donieść Julianowi Latkowskiemu, Bachmacz, gub. Czernichowskiej, że obie z córeczką zdrowe, w Wyszkowie u brata. 8278

Marya Latkowska z córką zawiadamiają Lucyana Latkowskiego, zamieszkałego w Bachmaczu, gub, Czernihowskiej, obie zdrowe, mieszkają stale u brata w Wyszkowie. Proszą odpowiedź, czy zdrów, gdzie pracuje. 8279

Izert Teodozya z Warszawy, Bednarska 7, prosi Maryę Miko, Czerkasy, gub. Kijowskiej, ul. Aleksandrowska, o wiadomość, gdzie się znajduje Heniek i Michałek. Twój Ojciec mieszka w Pyrach. Będę bardzo wdzięczna. 6888

Hildebrand zawiadamia Frenklów, Heflich, Moskwa, Kudrinskaja, Sadowaja 19, mama, wszyscy zdrowi. Pieniądze dwa razy otrzymaliśmy. Napiszcie o Jankach, Sławku, Mutermilchach. Niech Goldberg pieniądze Benjaminowi.

Maryanna Paduk, Wycułki, gmina Falenty, zawiadamia Antoniego Paduka, 13 korpus, 36 dywizya piechoty, punkt opatrunkowy, 1 pluton: jestem zdrowa, proszę odpowiedź. 6358

Bogdańska Elżbieta, Warszawa, Stara, zawiadamia matkę Maryę Bogdańską, brata Józefa, Petersburg, Bolszaja Bołotnaja 25. Jestem zdrowa. Odpowiedź tą samą drogą. 6344

J. Skłodowscy, zawiadamiają syna Władysława Skłodowskiego, Mińsk, Polski Komitet Sanitarny. Wiadomość otrzymali, zdrowi. Walkowie w Krakowie, mają córkę. Donoś często, pisuj też ciotce Maryi. Serdeczne uściski. 5433

Feliks Napiórkowski, Praga, Środkowa 23, zawiadamia Stanisława Napiórkowskiego, Reny, gub. Besarabskiej, Mikołajewska 54, dom Kurdogło: list otrzymaliśmy 17. listopada, pieniędzy nie dostaliśmy. Prosimy o pieniądze.

Helena Blumenthal, Sienna 38, poszukuje doktora Kazimierza Szwarcenberga, pociąg sanitarno-polowy 1034. Pieniądze w czerwcu otrzymałam. Wiadomości żadnej, niepokoję się. Jesteśmy zdrowi. Proszę pieniądze, odpowiedź. 2841

Adam i Aleksandra Jackiewiczowie z Piotrkowa, Szklana 9, zawiadamiają Zygmunta i Karolinę Konarzewskich w Kazaniu, ul. Popieraczow Woźniesieńska, dom Kochmana, że są zdrowi. 8265

Ks. Proboszcz Galusiński z Niedrzwicy, zawiadamia Antoniego Musińskiego, żołnierza w wojsku rosyjskiem, Kronstadt (kronsztadzki artyleryjski skład, rota grabarzy, armia czynna), że żona jego zdrowa i w domu wszystko dobrze. 8266

Antonina Romanowa, Piotrków, Niecała 7, zawiadamia męża, rewizora kolei warsz.-wied., obecnie w Rosyi, że jest zdrowa i prosi o wiadomości o sobie. Wszystkie pisma rosyjskie uprasza o przedruk. 8267

Józef Migała, Owczary 55, p. Kolin n. Łabą, Czechy, dawniej w Tarnopolu, poszukuje rodziców swoich Jakóba i Anny oraz rodzeństwa Stefana, Jana, Stanisławy i Anny i prosi o wiadomości o nich każdego, ktoby coś wiedział o tej rodzinie. 8328

Franciszek Wojtisz, Żyrardów, Długa 20, zawiadamia Antoniego Adamkiewicza, że jesteśmy zdrowi, na tem samem miejscu. 8329

Arkadyusz Junkiewicz, Łódź, Piotrkowska 125, donosi żonie w Kisłowodzku, że jest zdrów i zatrudniony. O rodzicach swoich nie ma wiadomości. Cieszy się, że jesteście zdrowi, i że Januszek dobrze się uczy, oraz, że otrzymujecie pieniądze. Życzy wesołych świąt i całuje serdecznie. 8330

Eugeniusz Wartanowicz i Oktawowie Doschoł w Oświęcimie proszą Teofilę Wartanowiczową, Czerniowce, Nowy Świat 30 o wiadomości tą samą drogą co się z wami dzieje jak zdrowie matki, czy zabrałaś co z majątku — my obecnie tu razem zdrowi jesteśmy, Józio zdrów zdał egzamin, Adaś w szkole. 8342

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny i naczelny R o m a n W o y c z y ń s k i. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Kr akowie pod zarządem Romana Ferka.